

*Stowarzyszenie Cudownego Medalika
(Apostolat Maryjny w Polsce)*

Biuletyn nr 33

lipiec – sierpień – wrzesień 2013 r.



JASNA GÓRA 2013



Piątek – Msza św. w Bazylice



Piątek – Spotkanie uczestników
Pielgrzymki AMM w Sali Kordeckiego



Piątek – Droga Krzyżowa, prowadzona
przez AMM z diecezji bielsko-żywieckiej



Sobota – Wspólna modlitwa różańcowa
o godz. 7.00



Sobota – Uroczystej Mszy św.
przewodniczył ks. bp Tadeusz Rakoczy



Sobota – Dyrektor Krajowy AMM nakłada
Cudowne Medaliki po uroczystym przyrzeczeniu



PANIE, PRZYMNOŹ NAM WIARY
(Łk 17, 5)



SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO

Warszawa, 2013 r.

Moi Drodzy,

Piszę do Was z nowego-starego Centrum Stowarzyszenia, które znajduje się w Warszawie, przy ul. Radnej. Zamieszkałem tutaj w szczególnym czasie. Warto o tym powiedzieć więcej.

Do czasu pomalowania mojego mieszkania, przebywałem w naszej parafii św. Krzyża. Po przygotowaniu pokoi postanowiłem przenieść się na Radną. Coś jednak zmieniało moje plany, aż w końcu zdecydowałem, że na pewno przeniosę się w czwartek. Gdy w środę szykowałem się do przeprowadzki uświadomiłem sobie, że czwartek to 18 dzień lipca – rocznica pierwszego objawienia. Konfratrzy z parafii zastanawiali się, co Matka Boża objawi mi w tę szczególną noc.

Ok. godz. 2.00 w nocy obudził mnie jakiś hałas. Pod oknami głośno rozmawiała grupa młodzieży. W pewnym momencie usłyszałem jak jedna z dziewcząt krzyknęła – „Nie możemy w życiu marnować nawet jednej minuty!”. I wszyscy gdzieś ruszyli.

„Nie możemy w życiu marnować nawet jednej minuty”. Te słowa nieznanym dziewczynie uznaję za moje „objawienie”, które chciała przekazać mi Maryja. Nie mogę, nie możemy marnować czasu. Choćby, dlatego że „żniwo jest wielkie”. Rozdaję medaliki – i w sklepie z gwoździami, gdzie siedziała rozżłoszczona sprzedawczyni (medalik przyjęła z szacunkiem),

i w sklepie meblowym, gdzie jedna z pracownic opowiadała mi o problemach brata (wręczyłem jej medalik z prośbą, by zadzwoniła jak brat znajdzie pracę). Mam wrażenie, że w Warszawie takich ludzi jest mnóstwo. Rozejrzyjcie się dookoła – wszędzie jest podobnie. I dlatego nie możemy marnować czasu.

Dziękuję Bogu i Niepokalanej za atmosferę w naszym Domu przy ul. Radnej. Przez księży – ks. Józefa Jachimczaka i ks. Bernarda Pełkę, a także przez nieocenioną panią Krysę zostałem przyjęty jak brat.

Za nami pielgrzymka. Mimo upału zebraliśmy się w prawie trzy i pół tysięcznej wspólnoty. Jestem wdzięczny diecezji bielsko-żywieckiej za przygotowanie pielgrzymki. Podziękowanie składam na ręce opiekuna duchowego diecezji ks. prałata Alojzego Zubera i moderator diecezji pani Urszuli Raszki. Wasz trud przynosi błogostawione owoce. *Bóg zapłać!*

Osobne podziękowanie składam Jego Ekscelencji ks. biskupowi Tadeuszowi Rakoczemu, za przewodniczenie uroczystej Eucharystii i wygłoszone słowo Boże.

Niech słowa podziękowania przyjmie także ks. Jerzy Basaj CM, za wygłoszenie konferencji i wszyscy kapłani za ofiarowaną modlitwę.

Cóż to by była za pielgrzymka bez Sióstr Miłosierdzia, bez Młodzieży Maryjnej, bez znakomitego chóru z parafii bł. Anieli Salawy. Dobrze, że byliście!

Przed nami Zjazd Moderatorów (29.08-01.09) z gościem specjalnym – ks. prof. Waldemarem Rakocym CM. Cieszę się z tego spotkania, wszystkich odpowiedzialnych ogarniam swoją modlitwą. A co wymodlimy i uradzimy – to opowiemy.

Jeszcze kilka spraw. W następnym numerze „Biuletynu” poinformujemy o działaniach Centrali. Ze względu na zmianę numeru telefonu (tel. olczański jest nieaktualny) obecnie je-

stem dostępny jedynie pod tel. komórkowym – 692 385 905. (Pozostaje także kontakt mailowy – jacekw@misjonarze.pl). O możliwościach nabywania medalików i innych materiałów (poza Olczą) porozmawiamy szczegółowo z moderatorami.

Kolejna sprawa. W kaplicy naszego Domu jest możliwość zamawiania Mszy św. Gdyby ktoś chciał zamówić, może to uczynić telefonicznie, mailowo lub listownie. Poinformuję o dacie i godz. Mszy św. Ewentualne ofiary, można przekazać na nasze konto lub w inny dogodny sposób. Ofiary są przekazywane ks. Bernardowi, na funkcjonowanie Domu. Przy tej okazji pragnę serdecznie podziękować za Waszą ofiarność, także za ofiary złożone podczas naszej pielgrzymki. Mogę Was zapewnić, że te ofiary nie są marnowane.

W każdą środę o godz. 18.00 w kaplicy na Radnej jest odprawiana nowenna. Możecie przesyłać swoje prośby i podziękowania. Proszę Was także, abyście w ten dzień łączyli się duchowo z naszą kaplicą. Podczas tych środowych nowenn, chcemy także pytać się Boga i Niepokalanej, jaka jest wola Boża względem naszego Centrum i Domu.

Przed nami jesień. Jesień to nie schyłek – to zbieranie owoców. Życzę Wam wszelakich owoców w życiu osobistym, małżeńskim i rodzinnym. W życiu Waszych lokalnych wspólnot. Pamiętajcie, że towarzyszy Wam moja modlitwa, pamięć i błogostawieństwo. Ruszajmy na apostołskie szlaki, by nieść orędzie ufności i nadziei. Tylu ludzi jest głodnych Boga! Dowodem są choćby sierpniowe Niedziele Maryjne, które przeżywaliśmy w parafiach diecezji bielsko-żywieckiej (tysiące rozdanych medalików i – jak ufamy – nowe wspólnoty). Niech zawsze towarzyszy nam apostołski zapach.

Na koniec – serdecznie dziękuję za modlitwę, wszelką życzliwość i życzenia składane z okazji imienin. Ze względu na podróż i Niedzielę Maryjną, nie zawsze odbierałem telefon, ale proszę pamiętać o mojej wdzięczności. Błogosławię Was wszystkich.

Wszystko z Niepokalaną!

*ks. Jacek Wachowiak,
Dyrektor Stowarzyszenia Cudownego Medalika w Polsce*



ROZWAŻANIE WYGŁOSZONE PODCZAS APELU JASNOGÓRSKIEGO

Przychodzimy do Ciebie Jasnogórska Pani, nasza Matko i Królowo. Gromadzimy się we wspólnocie wiary, ofiarując Tobie naszą modlitwę i nasze serca.

Jesteśmy myślami z młodzieżą, która w tych dniach w Brazylii pod przewodnictwem papieża Franciszka i tu, na Jasnej Górze prosi o umocnienie w wierze, i o jej wzrost.

My sami pragniemy modlić się o młodość ducha, młodość, którą zachowuje człowiek niezależnie od upływającego czasu. Ty, Maryjo uczysz nas jak zachować tę młodość. Św. Łukasz w Ewangelii zanotuje, że wiernie zachowywałaś i rozważałaś to, co wydarzyło się w życiu Jezusa i Twoim (por. Łk 2, 51), że zaufałaś, iż dla Boga nie ma nic niemożliwego (por. Łk 1, 37) i że biegłaś z pośpiechem do potrzebujących (por. 1, 39).



Srebrny różaniec na poduszce z haftem awersu i rewersu
Cudownego Medalika, ofiarowali w darze ołtarza,
tegoroczni organizatorzy Pielgrzymki AMM



Być zastłuchanym w słowo Boże, medytować to słowo, zaufać Bogu nawet w sytuacjach beznadziejnych, otwierać serce dla potrzebujących, oto droga do młodości ducha, droga wiary, droga świętości.

Maryjo, Twoją wierną uczennicą była św. Katarzyna Labouré. W roku 1830 była młodą, 24-letnią nowicjuszka w Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Nowicjuszka pełnej wewnętrznej ciszy, całkowicie zawierzonej Tobie i wrażliwej na ludzką biedę. To właśnie jej przekazałaś Maryjo orędzie ufności, podałaś wzór Cudownego Medalika i poprosiłaś, aby powstało Stowarzyszenie głoszące hojność Boga wyproszoną przez Ciebie, Niepokalana.

Przybывamy do Ciebie, Maryjo, my apostołowie ze Stowarzyszenia Cudownego Medalika na naszą coroczną pielgrzymkę.

Dziękujemy za to, że możemy opowiadać o Twojej miłości i skutecznym orędownictwie. Pomóż nam w naszych środowiskach odnajdywać ludzi samotnych, cierpiących, zaniedbanych religijnie i zniechęconych. Niech przez naszą postugę zaufają Bogu przez Ciebie, Matko. Wszak sama mówiłaś św. Katarzynie: „Przyjdą chwile, kiedy będzie wam się wydawało, że wszystko jest stracone, że znikąd nie ma ratunku. Zaufajcie mi, przyjdę wam z pomocą”.

Zawieramy Tobie, Maryjo, wszystkich, którzy noszą Cudowny Medalik, tych, którzy prosili nas o modlitwę. Zawieramy wszystkich, którzy modlą się teraz podczas Apelu.

Weź w opiekę całe nasze Stowarzyszenie i wszystkie nasze sprawy. Niech to pielgrzymowanie przyniesie nam nowe dary, nową gorliwość i błogostawione owoce naszej aposto-

skiej postęgi. Wypraszaż nam potrzebne łaski, abyśmy w świecie pełnym nieufności i zwątpienia, byli dobrym narzędziem Twojej matczynej miłości.

*O Maryjo bez grzechu poczęta módl się za nami,
którzy się do Ciebie uciekamy!*

*Ks. Jacek Wachowiak,
Dyrektor Stowarzyszenia Cudownego Medalika w Polsce*



FORMACJA



Konferencja ks. Jerzego Basaja CM, wygłoszona na Jasnej Górze podczas pielgrzymki AMM

*Wiara św. Katarzyny Labouré
w cieniu Cudownego Medalika*

Witam Was bardzo serdecznie, drodzy Czciociele Matki Bożej od Cudownego Medalika.

Dziękuję ks. Jackowi za zaufanie w powierzeniu mi wygłoszenia tegorocznej konferencji.

Aby jak najlepiej uchwycić i przyjąć sercem powyższy temat, pozwolę sobie na kilka słów wprowadzenia.

W doktrynie moralnej Kościoła katolickiego istnieją trzy teologalne cnoty: wiara, nadzieja i miłość. Na pierwsze wejrzanie wydawałoby się, że miłość jest najważniejsza, tymczasem to wiara jest u podstaw każdej z cnót. Dodać bowiem należy, że w chrześcijaństwie miłość jest osobowa, sam Bóg jest Miłością. Aby więc osobę umiłować i żyć miłością, należy najpierw osobę poznać. Dlatego wiara pozwala najpierw poznać osobę Boga, aby można Go było następnie umiłować i naśladować poprzez realizację zobowiązań moralnych.

Katarzyna Labouré jest niewątpliwie wielkim jej świadkiem. Dzięki jej osobistej postawie, ukazuje się w pełnym blasku istota wiary. Dla Katarzyny wiara nie jest tylko teorią czy zespołem tez, które rozum powinien zatwierdzić, ale jest czymś „oczywistym”. Bóg w osobie Jezusa Chrystusa nie jest jedynie kimś, kto istnieje, żyje i działa w świecie, ale jest przede wszystkim osobową Miłością.

Czytając różne opracowania dotyczące Katarzyny Labouré można postawić każdemu człowiekowi pewne pytania dotyczące wyznawanej wiary, które można ująć w słowach: „Człowieku, kimkolwiek jesteś, pamiętaj, że jesteś kochany! Pamiętaj, że Ewangelia jest dla ciebie zaproszeniem i wezwaniem do wspólnoty ze Stwórcą i Odkupicielem! Nie zapomnij, że masz Ojca, że twoje życie, jak każde życie ludzkie, chociaż byłoby najbardziej bezsensowne w oczach ludzi, ma swoją nieskończoną wartość w oczach Bożych! Pamiętaj, że jesteś powołany do wspólnoty z Nim na wieczność”.

Przez całe swoje życie Katarzyna nawiązywała do cnoty wiary. Dla Niej wiara to „odpowiedź całego człowieka, całego osobowego podmiotu na objawienie Boże”.

W centrum niniejszej refleksji będzie chodziło o ukazanie osobowej wizji wiary. Postaram się wydobyć ten wymiar wiary,

który życie Katarzyny ukazało jako odpowiedź na wezwanie Boże w aspekcie całościowym i całoosobowym.

Aby to lepiej zrozumieć, uchwycić, odwołajmy się do postaci biblijnych, które w sposób najbardziej oczywisty i adekwatny ukazują postawy zawierzenia Bogu, których przykład od samego początku kształtował wiarę Kościoła. Należy zatem przeanalizować istotę wiary Abrahama w perspektywie Starego Testamentu, a także w świetle Nowego Przymierza ukazać wiarę Maryi.

Biorąc do ręki Biblię, zauważymy, że ukazuje nie tylko, czym jest istota wiary i jakie są jej fundamentalne atrybuty (przymioty), nie tylko rozpatruje wiarę w kontekście dzieła stworzenia i zbawienia, ale sama przez się stanowi jej podstawę w sensie przedmiotowym – gdyż ukazuje Boga, w którego należy wierzyć. Podkreśla także aspekt podmiotowy, ponieważ ukazuje drogę wiary – teofanii.

W tym kontekście jawi się najważniejsze dla chrześcijanina pytanie: „Co to znaczy «wierzyć»?”. *Katechizm Kościoła Katolickiego* nazywa wiarę „odповідzią człowieka daną Bogu, który mu się objawia i udziela, przynosząc równocześnie obfite światło człowiekowi poszukującemu ostatecznego sensu swego życia”¹, i dalej czytamy: „Przez swoje Objawienie Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jako do przyjaciół i obcuje z nimi, by ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej. Adekwatną odpowiedzią na to zaproszenie jest wiara”². Ten zbawczy dialog dokonuje się wówczas, gdy: „Przez wiarę człowiek poddaje Bogu całkowicie swój rozum i swoją wolę. Całą swoją istotą człowiek wyraża przyzwolenie Bogu Objawicielowi. *Pismo Święte* nazywa odpowiedź człowieka objawiającemu się Bogu «postuszeństwem wiary»”³.

Ów dialogalny wymiar rzeczywistości wiary bardzo wyraźnie uwypuklił Sobór Watykański II w konstytucji *Gaudium et*

spes: „Osobliwą rację godności ludzkiej stanowi powołanie człowieka do uczestnictwa w życiu Boga. Człowiek już od samego początku zapraszany jest do rozmowy z Bogiem: istnieje bowiem tylko dlatego, że Bóg stworzył go z miłości i wciąż z miłości zachowuje, a żyje w pełni prawdy, gdy dobrowolnie uznaje ową miłość i powierza się swemu Stwórcy”⁴.

Dialogalny charakter wiary stawia naprzeciw siebie Boga i człowieka jako partnerów. Bóg jest Osobą całą sobą zwróconą ku ludzkości, całkowicie obecną w niej i w pewnym sensie spełniającą się w głębokiej i permanentnej komunii z człowiekiem. Bóg, którego ukazuje Objawienie jest obecny w ludzkim przyjsciu na świat, egzystencji, życiu, historii i zbawieniu. To On aż do głębi zna człowieka, określa go i nadaje mu imię. On także najlepiej rozumie człowieka, miłuje go, prowadzi oraz stawia przed nim zadania etyczne oraz rozwija nad nim opatrność indywidualną, a zarazem zbiorową.

Bóg staje się Bogiem przymierza z człowiekiem; nie jest On bezduszną mocą, lecz Bogiem zawierającym przymierze z człowiekiem.

Termin „przymierze” staje się centralnym pojęciem Starego Testamentu ukazującym relację pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Przychylność Boga i pragnienie trwania w dialogu z człowiekiem symbolizują antropomorfizmy pedagogiczne wyrażające Boży gniew, zazdrość, miłość do Niego oraz troskę o bezwzględne dobro najwyższe, którego potrzebuje człowiek, aby odnaleźć sens swego życia i zrealizować swoje powołanie (Jr 1, 25-29).

Istotę wiary w optyce Starego Przymierza wyraża powtarzająca się w Starym Testamencie formuła: „Ja będę waszym Bogiem, a wy będziecie moim ludem”. Punkt ciężkości pada więc na stałą więź człowieka z Bogiem i Boga z człowiekiem. Inicjatywa, pierwszy krok, należy zawsze do Boga, to On

pierwszy otwiera się na człowieka, a człowiek wolną decyzją odpowiada na Jego zaproszenie. Akt wiary jako wysiłek ludzki polega na przyjęciu daru Przymierza. Ponieważ trwałą cechą tego Przymierza jest wspólnota międzypersonalna, wiara nie ogranicza się jedynie do jednorazowego aktu, lecz jest całościową i całościową postawą, jednoznacznie z wiernością, która wypełnia Przymierze. W zamian za wierność, jaką okazuje Bóg człowiekowi, człowiek powinien odwzajemnić się Bogu taką samą wiernością i miłością. Zatrzymajmy się na chwilę przy Abrahamie.

Abraham, nazwany ojcem wiary, albo też protoplastą, jest pierwszą postacią biblijną, której proces dojrzewania wiary został ukazany bardzo przejrzysto. „Bóg naszej wiary – Ten, którego wyznajemy w Credo – jest Bogiem Abrahama, ojca naszej wiary (por. Rz 4, 12-16), a nade wszystko – jest Bogiem i Ojcem Jezusa Chrystusa”⁵. Wiara Abrahama jest przykładem nie tyle przyjęcia pewnej doktryny, co posłuszeństwa okazanego swemu Bogu. Cechuje ją wymiar personalny skierowany ku wypełnieniu powołania Bożego. Abraham „wierzy w Boga” (Rdz 15, 6) i w Jego słowo; ulega wezwaniu Bożemu i całe swoje życie powierza obietnicy Bożej. Od tej pory Abraham staje się wzorem człowieka żyjącego wiarą (Syr 44, 20). Jego osoba stanowi zapowiedź tych wszystkich, którzy kiedykolwiek odkryją Boga prawdziwego (Ps 37, 10; por. Ga 3, 8). Można stwierdzić, że od Abrahama proces wiary, który rodzi się w człowieku, będzie odznaczał się posłuszeństwem i zaufaniem, pełnym powierzeniem się Bogu.

Na przykładzie tego protoplasty historia zbawienia ukazuje nową wizję wiary, wyrażającą z jednej strony – energiczną inicjatywę Boga zapraszającego człowieka, a z drugiej – wytrwanie w wierności i posłuszeństwie, które Abraham przyrzekł i udowodnił.

W Nowym Przymierzu pierwszym wzorem i obrazem wiary jest Maryja, Matka Syna Bożego, która w tajemnicy zwiastowania, a także poprzez udział w późniejszych wydarzeniach zbawczych, „nosi w sobie całkowitą nowość wiary; początek Nowego Przymierza”⁶. Owa „nowość wiary” – postępując się myślą świętego Jana od Krzyża – nie jest pozbawiona „swoistego trudu serca, jakby zastony, poprzez którą wypada przybliżyć się do Niewidzialnego i obcować z tajemnicą”⁷. Bł. Jan Paweł II ujmuje tę prawdę w słowach: „Wzorem tego postuśzeństwa, proponowanym nam przez *Pismo Święte*, jest Abraham. Dziewica Maryja jest jego najdoskonalszym urzeczywistnieniem”⁸.

Taką wizję dojrzałej wiary Maryi kreśli bł. Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater*, nauczając, że: „Kościół wzmocniony obecnością Chrystusa pielgrzymuje w czasie do końca wieków, idąc na spotkanie Pana, który przychodzi (...) kroczy śladami wędrówki odbytej przez Maryję Dziewicę, która szła naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża”⁹. Zjednoczenie przez „wiarę”¹⁰. W ten sposób nieustannie „szła naprzód w pielgrzymce wiary”¹¹.

Wiara jest łaską a jednocześnie w pełni rozumnym aktem ludzkim. To pierwsze określenie potwierdza sam Jezus mówiąc do Piotra: „Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (Mt 16, 17; por. Ga 1, 15). Drugi element uwypukla prawdę, że wiara ma charakter wolnej decyzji człowieka (wolność wiary). Jezus do wiary nikogo nie zmuszał, akcentował absolutną wolność, o czym świadczą liczne perykopy ewangeliczne, np. rozmowa z bogatym młodzieńcem (por. Mt 19, 16-22). Ponadto synoptycy podkreślają konieczność wytrwania w wierze do końca, a więc absolutną wierność Chrystusowi jako warunek zbawienia – „Kto wytrwa

do końca ten będzie zbawiony” (por. Mt 10, 22; Mt 24, 13). Tak widziana wiara polega na całkowitym oddaniu się Bogu. Jest to całkowite powierzenie siebie we wszystkich okolicznościach życia. Nie można zatem wiary ograniczać tylko do praktyk zewnętrznych, ani też wyłącznie do sfery poznawczej. W rezultacie jest postawą w pełni osobowego przyjęcia Chrystusa jako Pana, a także jest wezwaniem do całkowitego pójścia za Nim i przyznawania się do Niego w każdej sytuacji życiowej – „Kto się przyzna do mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie” (Mt 10, 32).

Wiara chrześcijańska ma rys prawdziwie personalistyczny, czyli osobowy. Ostatecznie jej istota i głębia polega na osobistych relacjach między człowiekiem a Bogiem, oraz na odpowiedzi dawanej Bogu przez całe życie.

Popatrzmy, jak Katarzyna odpowiadała Panu Bogu.

Ważnym okresem w kształtowaniu wiary jest dzieciństwo. W tym okresie wielką rolę odgrywają rodzice. W rodzinie Piotra i Magdaleny Labouré 2 maja 1806 r., przychodzi na świat dziecko, które już następnego dnia tj. 3 maja otrzymuje chrzest i imię Katarzyna. Pewnie to wielki znak od Pana Boga, postępującego się człowiekiem, ale na rozwój jej wiary mają wpływ nie tylko rodzice, lecz dwa szczególne wydarzenia:

– pierwsze, mała Katarzyna z natury była małomówna i nieśmiała, mając 9 lat traci ziemską mamę, przeżywając to bardzo boleśnie często ucieka się do Matki Najświętszej, zanurzając się w Jej niezmierzonej miłości. Często wchodziła na krzesło, aby dotknąć stojącej na komodzie figurki Maryi, szepcząc do Niej, aby teraz Ona była jej Matką. Jak popatrzmy na późniejsze życie Katarzyny, jej prośby skierowane do Matki Najświętszej zostały wysłuchane;

– drugie wydarzenie to czas Pierwszej Komunii Świętej 25 stycznia 1818 r., można powiedzieć, że był to pierwszy tak

wyraźny i mocny zryw w kierunku Pana Boga. Patrząc na Katarzynę w dniu Pierwszej Komunii Świętej, można było zobaczyć, że coś przeżywa, jednak nic nikomu nie chciała powiedzieć. Była tak szczęśliwa, jakby nie należała już do tej ziemi. Wkrótce po tym wspaniałym dniu powiedziała do swojej siostry Toniny, że ona także, jak jej starsza siostra Maria Ludwika, będzie zakonnicą.

Aby mogły się zrealizować słowa wypowiedziane przez „małą” Kasię, Maryja zaprasza ją do szczególnego spotkania jakim jest modlitwa.

Kiedy w 1815 r. razem z siostrą Toniną opuszczają rodzinny dom, Katarzyna nie płacze, ale coraz bardziej poprzez modlitwę wiąże się z Maryją, która uczy małą Kasię nie płaczu, ale przyjmowania wszystkiego, co się dzieje, jako daru z ręki Boga.

Każdy dzień rozpoczynała modlitwą, która była dla niej nie tylko siłą do pokonywania różnych trudności, ale także szukaniem woli Bożej w jej życiu, aby jak najlepiej tę wolę wypełnić. Codziennie znikąca na pewien czas z domu. Można było ją spotkać klęczącą w pustym kościele. W kościele z powodu klęczenia na zimnej posadzce prawdopodobnie nabiwała się artretyzmu.

Będąc w postulacie codziennie o 15 godzinie szła do kaplicy, gdzie odmawiała akt adoracji. Oto jego tekst: „Zbawicielu mój, Panie Jezu Chryste, uwielbiam Cię konającego na krzyżu z miłości do mnie. Dzięki Ci składam za Twoją śmierć, która stała się moim Odkupieniem. Ojcze Przedwieczny (...) przyjmij Jego Boską ofiarę (...) to jest Jego krew, Jego śmierć. To On sam ofiaruje się Tobie”.

W nowicjacie otrzymała łaskę widzenia Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Całe jej życie było jedną wielką modlitwą.

To modlitewne życie, było dla Niej siłą, nadzieją i miłością, aby przetrwać różne życiowe doświadczenia i nie stracić WIARY. Przywołajmy kilka:

- śmierć matki;
- 1815-1817 rozstanie z ojcem, pobyt u swojej ciotki;
- zdecydowany sprzeciw ojca, aby została siostrą zakonną;
- kiedy ojciec wyraził już zgodę, kolejna próba, otóż panna wał taki zwyczaj, że wstępując do klasztoru, trzeba było mieć wiano, Katarzyna była biedna;
- nowicjat, trudne warunki mieszkaniowe;
- w nowicjacie podczas Mszy św. w czasie podniesienia, Hostia staje się przeźroczysta, lecz w momentach, kiedy Katarzyna negatywnie analizuje zdarzenie, Hostia staje się normalna – biała, kiedy podchodzi do tego z wiarą, Hostia znowu staje się przeźroczysta i ukazuje Jezusa;
- niedowiarstwo jej spowiednika ks. Aladela odnośnie objawień Matki Bożej Katarzynie;
- kiedy Katarzyna musiała zachować tajemnicę objawień;
- nie miano do niej zaufania;
- nie wiercono w jej wybranie przez Maryję.

Mimo tych i wielu jeszcze innych doświadczeń, Katarzyna przeżywa swoją wiarę w sercu. Popatrzmy jak wspominają ją inne siostry.

Siostra Wiktoria tak wspomina Katarzynę: „Nigdy w życiu nie spotkałam duszy równie niewinnej i czystej”.

Dzięki wstawiennictwu siostry Wiktorii Katarzyna została przyjęta do nowicjatu. Tak mówiła Wiktoria o Katarzynie: „Proszę ją przyjąć, ona jest uosobieniem niewinności i pobożności. To dobra wiejska dziewczyna, dokładnie taka, jakie kochał święty Wincenty”.

14 stycznia 1830 r. siostra Cany tak opisała Katarzynę: „Ma ona 23 lata i bardzo dobrze odpowiada naszemu stanowi –

bardzo pobożna, dobry charakter, silny temperament, zamiłowanie do pracy i bardzo wesoła. Co tydzień, regularnie przystępuje do komunii św. Jej rodzina jest wzorowa, zarówno ze względu na obyczaje, jak i na prawość, ale niezamożna; przynagla się bardzo, by ją przyjąć”.

Inna tak wspomina Katarzynę: „Katarzyna nie była ładna, ale bardzo miła i dobra, zawsze uprzejma i delikatna w stosunku do koleżanek, nawet gdy jej dokuczały, tak jak to nieraz robią dzieci. Gdy widziała, że się kłóca, starała się doprowadzić do pojednania. Widząc biedaka, dawała mu wszelkie smakołyki, na jakie mogła się zdobyć (...). Na Mszy św. Katarzyna modliła się jak anioł (...), nie kręcąc głową na wszystkie strony”.

Dnia 18 lipca 1830 r. siostra Marta głosiła nowicjuszkom konferencję o św. Wincentym, szczególnie podkreślając nabożeństwo do NMP, wtedy w Katarzynie obudziło się pragnienie zobaczenia Maryi. Nie przypuszczała, że stanie się to tej nocy.

Wiara Katarzyny zostaje wynagrodzona. Przeżywa najpiękniejsze chwile swojego życia, następują spotkania z Najświętszą Maryją Panną, i to NAJWAŻNIEJSZE z 27 listopada 1830 r., podczas którego otrzymuje misję rozpowszechnienia Cudownego Medalika.

To zadanie Katarzyna wypełniła z wielką radością i wiarą, która umożliwiała we wszystkich i we wszystkim widzieć Boga, i Jego wolę. Pewnego dnia, kiedy zapytano ją, jak odprawia rozmyślanie, odpowiedziała:

„O! to nie trudno. Jak idę do kaplicy, stoję przed Bogiem i mówię Mu: «Panie oto jestem, daj mi, co zechcesz». Jeżeli mi da coś, cieszę się i dziękuję Mu za to. Jeżeli mi nic nie daje, dziękuję Mu także, bo na nic nie zasługuję. A potem mówię Mu wszystko, co mi na myśl przychodzi: opowiadam Mu moje smutki i moje radości i ... słucham”.

Drodzy Czyciele Matki Bożej od Cudownego Medalika!

Wysłuchaliście kilku myśli o Katarzynie Labouré, niech one pozwolą nam na nowo rozpałić w sobie ogień Bożej miłości, nadziei i silnej WIARY. Tego życzę Wam wszystkim. Pozwolę sobie moje słowa zakończyć jeszcze raz słowami, które przytoczyłem na początku: „Człowieku, kimkolwiek jesteś, pamiętaj, że jesteś kochany! Pamiętaj, że Ewangelia jest dla ciebie zaproszeniem i wezwaniem do wspólnoty ze Stwórcą i Odkupicielem! Nie zapomnij, że masz Ojca, że twoje życie, jak każde życie ludzkie, chociaż byłoby najbardziej bezsensowne w oczach ludzi, ma swoją nieskończoną wartość w oczach Bożych! Pamiętaj, że jesteś powołany do wspólnoty z Nim na wieczność”.

Wszystko z Niepokalaną!

PRZYPISY

1. KKK 142.
2. KKK 143.
3. J. Nagórny, *Wierzyć, ale jaki z tego pożytek?*, s. 174-175.
4. Por. H. Urs von Balthasar, *Kim jest chrześcijanin?*, Kraków 1999, s. 82-87.
5. Por. S. Szymik, *Chrystologiczna perspektywa interpretacji historii Izraela w mowie św. Szczepana (Dz 7,2-53)*, w: *Biblia o odkupieniu*, s. 165.
6. Por. tamże; KKK 165.
7. KKK 144.
8. RM 2; por. KK 58; por. Jan Paweł II, *Przem. Pierwsza spośród odkupionych, (Castel Gandolfo, 15.08.1990)*, w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II*, T. 4, s. 233-234; A. Miralles, *Maryja – odwieczną ikoną działania Kościoła*, w: *Tertio millenio adveniente. Komentarz teologiczno-pastoralny w opracowaniu Rady Prezydium Wielkiego Jubileuszu 2000*, red. A. Amato i in., Sandomierz 1995, s. 191-194.
9. Por. RM 6.
10. Por. RM 19.
11. Por. RM 19.



WIZJE MEDALIKA (cd.)

opr. ks. prof. Waldemar Rakocy

Przyjdzie czas (...), że będzie się sądzić, że wszystko jest stracone, ale Ja będę z wami. Miejcie ufność! Poznacie moje nawiedzenie (...) (słowa Najśw. Maryi Panny do s. Katarzyny – z 19 lipca 1830 r.).

ZAPISKI NA TEMAT KATARZYNY LABOURÉ

(autorstwa siostry Jeanne Dufès)

(1/44)

Siostra Jeanne Dufès była piątą i ostatnią przełożoną s. Labouré. Urząd objęła najprawdopodobniej w roku 1865. Kiedy ówczesny generał, ks. J.-B. Étienne, kierował ją do domu w Enghien, wyjawił jej imię siostry, która doświadczyła łaski spotkania z Niepokalaną. Skrywaną przez lata tajemnicę wyjawiała jej sama Katarzyna w ostatnim roku swego życia, zabiegając o wykonanie figury Najświętszej Panny z globem ziemskim w dłoniach. Z relacji sióstr wiemy, że najbardziej życzliwe Katarzynie były pierwsza i ostatnia przełożona. Z racji bezpośredniego kontaktu z siostrą Labouré zapiski s. Dufès mają dużą wartość historyczną. Dokument został sporządzony w 1877 r., kilka miesięcy po śmierci Katarzyny, lecz nie znamy jego dokładnej daty.

[Różaniec]

Mówiąc o pobożności siostry Katarzyny do Niepokalanej, nie mogę nie podkreślić znaczenia, jakie przywiązywała ona do odmawiania modlitwy różańcowej. Kiedy odmawiałyśmy ją we wspólnocie, zawsze uderzało nas, jak dobitnie i po-

bożnie wypowiadała słowa Pozdrowienia Anielskiego [gdy wypadła jej kolejka prowadzenia jednej dziesiątki różańca].

Żeby zrozumieć, z jakim szacunkiem i nabożnością odnosiła się do tej modlitwy, powiem, że będąc osobą tak pokorną i powściągliwą w słowach, nie umiała się powstrzymać przed zganieniem postaw zdradzających roztargnienie, brak skupienia, co zbyt często towarzyszy odmawianiu tej tak pięknej i skutecznej modlitwy.

[Znamienne jest to, że swą długą relację s. Dufès zaczyna krótką informacją o różańcu, co wskazuje na znaczenie, jakie ta modlitwa odgrywała w życiu Katarzyny].

(2/45)

[*Obowiązki spełniane we wspólnocie*]

Miłość s. Katarzyny do obydwu Rodzin św. Wincentego, daleka od ostygnięcia z upływem lat, uzewnętrzniła się bezustannie w tym, co stanowiło jej największą siłę – w modlitwie. Regularnie każdego tygodnia ofiarowała komunię św. za Zgromadzenie Misji, aby Bóg mu hojnie błogostawił. Modlitwa za jej własne Zgromadzenie była stała.

Do końca swych dni s. Katarzyna piastowała postugę, która wiązała ją z hospicjum w Enghien. Troszczyła się o starców, którzy zostali powierzeni jej opiece z godną podziwu zapobiegliwością. Nigdy nie zapominała też o gotębniku, który przywoływał jej na pamięć niewinne i radosne dzieciństwo. Młoda kiedyś dziewczyna, jak jest przedstawiona [na obrazie] otoczona przez drogie jej gotębie, obecnie posunięta w latach skromna siostra, ale nie mniej uważna na swój ludek [chodzi o gotębie].

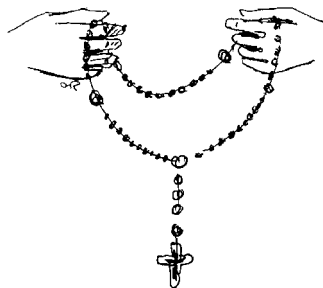
Siostra Katarzyna była duszą domu w Enghien i znajdującego się tam hospicjum dla starców. [Nieformalnie uważano

ją za asystentkę; przełożona mieszkwała w głównym domu po drugiej stronie ogrodu, zwanym Reuilly]. W ostatnich latach jej życia liczba sióstr znacznie wzrosła i zarządzanie domami w Engchien i Reuilly stało się ponad siły jednej osoby. Wówczas przydzielono mi do pomocy asystentkę, która wyręczyła mnie w kierowaniu hospicjum. Gdyby Katarzyna nie była od lat ukształtowana w posłuszeństwie i wyrzeczeniach, byłoby rzeczą bardzo trudną dla jej usposobienia, żywego i zdecydowanego, poddać się całkowicie woli znacznie młodszej siostry. Lecz ta pokorna siostra, która zawsze usuwała się w cień, nie miała z tym żadnych trudności. Była pierwszą, która zadeklarowała swe całkowite posłuszeństwo:

– Droga siostrze – powiedziała mi – proszę się nie niepokoić! Wystarczy mi, że nasi przełożeni powiedzieli, abyśmy przyjęły siostrę Andżelikę [Tanguy] jak postać Bożego i dlatego będziemy jej posłuszne jak siostrze. [W tle zachowania Katarzyny ujawnia się niezadowolenie sióstr z nominacji; uważały one, że powinna nią zostać Katarzyna. Nie wiedziały jednak, że prosiła ona już wcześniej przełożonych, aby nie powierzano jej żadnego przełożenia].

Słowa Katarzyny potwierdziła jej postawa. [Pomimo że wiele wycierpiała z powodu nowej asystentki].

*O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami,
którzy się do Ciebie uciekamy!*





SERWIS ORRK

Biuletyn Liderów i Asystentów Ruchów oraz Stowarzyszeń Katolickich

Warszawa

sierpień 2013

Numer 41

ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY W 2016 R. ODBĘDZIE SIĘ W KRAKOWIE

„Drodzy młodzi, jesteśmy umówieni na spotkanie na najbliższy Światowy Dzień Młodzieży w 2016 r. w Krakowie, w Polsce. Przez matczyne wstawiennictwo Maryi prosimy o światło Ducha Świętego na drogę, która nas poprowadzi ku temu nowemu etapowi radosnego świętowania wiary i miłości Chrystusa” (Ojciec św. Franciszek).

Cieszymy się z wielkich owoców spotkania młodych w Brazylii. Zarówno od strony duchowej, jak i organizacyjnej było to wspaniałe doświadczenie żywej wspólnoty wiary. Radość nasza jest tym większa, że członkowie ruchów i stowarzyszeń katolickich brali bardzo aktywny udział zarówno w przygotowaniu tego spotkania, jak i w jego przeprowadzeniu.

Przed nami nowe wyzwanie – przygotowanie spotkania młodych z całego świata w Krakowie. Oznacza to dla nas większe niż do tej pory otwarcie się na młodzież w naszych ruchach.

Prezentowane poniżej słowa Ojca św. Franciszka wygłoszone podczas spotkania młodych w Brazylii niech będą dla nas inspiracją. Szczególnie inspirujące dla liderów ruchów mogą być słowa skierowane do biskupów na temat rozwoju Kościoła.

ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY W RIO DE JANEIRO

(Wykorzystano tłumaczenia i opracowania KAI oraz Radia Watykańskiego)

Kościół musi wyjść na ulice

Pragnę wam powiedzieć, o tym, co mam nadzieję, będzie konsekwencją Światowego Dnia Młodzieży: mam nadzieję, że będzie hałas. Będzie hałas tutaj, w Rio, oj, będzie hałas. Ale chciałbym, aby był hałas w diecezjach, chcę, abyśmy wyszli na zewnątrz, żeby Kościół wyszedł na ulice, chcę abyśmy się bronili przed tym wszystkim, co jest światowością, bezruchem, od tego, co jest wygodą, klerykalizmem, od tego wszystkiego, co jest zamknięciem w sobie. Parafie, szkoły, instytucje stworzone są po to, aby wychodzić na zewnątrz ... jeśli tego nie uczynią staną się rodzajem organizacji pozarządowej, a Kościół takim być nie może. Niech mi wybaczą biskupi i kapłani, jeśli ktoś będzie z tego powodu później powodował zamęt. Jest to rada. Dziękuję za to, co możecie zrobić.

Postuchajcie, myślę, że obecnie cywilizacja świata przekroczyła wszelkie granice, przekroczyła wszelkie granice, bo stworzyła taki kult boga-pieniądza, że jesteśmy świadkami filozofii i praktyki wykluczenia dwóch biegunów życia, będących obietnicą narodów. Oczywiście wykluczenie osób starszych. Można by pomyśleć, że jest to rodzaj ukrytej eutanazji, to znaczy nie dba się o osoby starsze. Ale jest też eutanazja kulturowa, bo nie pozwala się im mówić, nie pozwala się im działać. Jest też wykluczenie młodzieży. Odsetek młodych ludzi bez pracy, bezrobotnych jest bardzo wysoki i mamy pokolenie, które nie posiada doświadczenia godności zdobytej przez pracę. Owa cywilizacja doprowadziła nas do wykluczenia dwóch szczytów, które są naszą przyszłością. Tak więc młodzi: powinni się wybijać, być dowartościowani. Młodzi muszą wyjść, by walczyć o wartości, walczyć o te wartości. Natomiast osoby starsze powinny

otworzyć usta, otworzyć usta i nas uczyć! Przekażcie nam mądrość narodów!

Papież Franciszek podczas spotkania z młodymi Argentyńczykami

Bądźcie uczniami i misjonarzami Chrystusa

Dziś byłoby dobrze, abyśmy wszyscy szczerze zapytali samych siebie: W kim pokładamy ufność? W nas samych, w rzeczach czy w Jezusie? Wszyscy mamy często pokusę, aby stać się w centrum, aby sądzić, że jesteśmy osią świata, aby wierzyć, że my sami budujemy swoje życie albo by myśleć, że będzie ono szczęśliwe, jeśli będziemy posiadali rzeczy, mieli pieniądze czy władzę. Ale wszyscy wiemy, że tak nie jest! Oczywiście posiadanie, pieniądze, władza mogą dać chwilę upojenia, złudzenie, że jest się szczęśliwym, ale w ostateczności to one nas posiadają, pobudzają nas do tego, aby posiadać coraz więcej, by nigdy nie być zaspokojonymi. I zostajemy „napętnieni”, ale nie nakarmieni, a to smutne widzieć młodzież „napętnioną”, ale słabą. Młodzież musi być mocna, karmić się swoją wiarą a nie napętniać się innymi rzeczami! „Dodaj Chrystusa” do swojego życia, w Nim złóż swoją ufność, a nigdy się nie zawiedziesz! Widzicie, drodzy przyjaciele, wiara w naszym życiu dokonuje rewolucji, którą moglibyśmy nazwać kopernikańską: usuwa nas z centrum i umieszcza w centrum Boga. Wiara zanurza nas w Jego miłości, która daje nam bezpieczeństwo, siłę i nadzieję. Pozornie wydaje się, że niczego nie zmienia, ale w najgłębszej istocie nas samych zmienia wszystko. Kiedy jest Bóg, w naszym sercu panuje pokój, łagodność, czułość, odwaga, pogoda ducha i radość, które są owocami Ducha Świętego (por. Ga 5, 22), a wówczas nasze życie się przemienia, odnawia się nasz sposób myślenia i działania, staje się sposobem myślenia i działania Jezusa, Boga. Drodzy przyjaciele, wiara jest rewolucyjna i dzisiaj pytam ciebie: Jesteś gotowy,

jesteś gotowa wejść w tę rewolucyjną falę wiary? Tylko wtedy, gdy wejdiesz w tę falę, twoje młode życie nabierze sensu i tylko wtedy będzie owocne!

Słowo podczas liturgii słowa na powitanie XXVIII Światowego Dnia Młodzieży, plaża Copacabana

Papież Franciszek wśród ubogich i wykluczonych

Brazylijczycy, w szczególności ludzie najprostszy mogą dać światu cenną lekcję solidarności, słowo – to słowo: solidarność – jest często zapomniane lub przemilczane, bo jest niewygodne. Jakby to było brzydkie słowo... solidarność. Chciałbym zapelować do tych, którzy mają więcej zasobów, do władz publicznych i do wszystkich ludzi dobrej woli zaangażowanych na rzecz sprawiedliwości społecznej: pracujcie niestrudzenie na rzecz świata sprawiedliwszego i bardziej solidarnego! Nikt nie może pozostać obojętny na nierówności, które wciąż istnieją na świecie! Niech każdy na miarę swoich możliwości i odpowiedzialności wnosi swój wkład, by położyć kres tak wielu niesprawiedliwościom społecznym. Nie! To nie kultura egoizmu, indywidualizmu, która często panuje w naszym społeczeństwie, buduje świat bardziej ludzki, i do niego prowadzi; nie, to nie ta kultura, ale kultura solidarności; kultura solidarności polega na tym, by w drugim człowieku widzieć nie konkurenta lub numer, ale brata. Wszyscy jesteśmy braćmi!...

O, młodzi! Wy, drodzy młodzi, jesteście szczególnie wrażliwi na niesprawiedliwość, ale często jesteście rozczarowani faktami świadczącymi o korupcji, ludźmi, którzy zamiast starać się o dobro wspólne, dbają o własny interes. Także wam i wszystkim mówię: Nigdy się nie zniechęcajcie, nigdy nie traćcie ufności, nie pozwólcie, by zgasła nadzieja. Rzeczywistość może się zmienić, człowiek może się zmienić. Starajcie się jako pierwsi nieść dobro, nie przyzwyczajając się do zła, ale je pokonywać

dobrem. Kościół wam towarzyszy, niosąc wam cenne dobro wiary, Jezusa Chrystusa, który „przyszedł po to, aby [owce] miały życie, i miały je w obfitości” (J 10, 10).

Papież w dzielnicy biedy – fawela Varginha w Rio de Janeiro

Wziąć w objęcia

Wszyscy musimy się nauczyć brania w objęcia, jak to zrobił św. Franciszek, tych, którzy są w potrzebie. W Brazylii i na całym świecie jest wiele sytuacji wymagających wrażliwości, troski, miłości, takich jak walka z uzależnieniem chemicznym. Często jednak, w naszych społeczeństwach tym, co przeważa, jest egoizm. Jakże wielu „handlarzy śmierci” stosuje logikę władzy i pieniędzy za wszelką cenę! Plaga handlu narkotykami, która prowadzi do przemocy oraz sieje ból i śmierć, wymaga aktu odwagi całego społeczeństwa. Nie da się ograniczyć rozprzestrzeniania i oddziaływania uzależnienia chemicznego za pomocą liberalizacji narkotyków, o czym się obecnie dyskutuje w różnych częściach Ameryki Łacińskiej. Konieczne jest zajęcie się problemami, które leżą u podstaw ich używania, krzewiąc większą sprawiedliwość, wychowując młodych do wartości, które budują życie wspólne, towarzysząc tym, którzy przeżywają trudności i dając nadzieję na przyszłość. Wszyscy musimy spojrzeć na drugiego oczyma miłości Chrystusa, nauczyć się brać w objęcia potrzebujących, aby wyrazić bliskość, uczucie, miłość...

Lecz branie w objęcia nie wystarczy. Trzeba wyciągnąć rękę do osób przeżywających trudności, do tych, którzy znaleźli się w mrokach uzależnienia, nie wiedząc być może nawet, jak do tego doszło, i powiedzieć im: Możesz się podnieść, wyjść z tego, jest to trudne, ale możliwe, jeśli zechcesz.

Słowo papieża do osób leczących się z uzależnień w szpitalu św. Franciszka w Rio de Janeiro



POEZJA

NAUCZ MNIE

Naucz mnie Panie przebaczać,
Całym przebaczać sercem.
Nie pozwól mi nigdy rozpaczać,
Gdy ze mną rozmawiać ktoś nie chce.

Nie pozwól mi chować urazy,
Jeżeli ktoś skrzywdzi mnie.
Każ uśmiech zachować na twarzy,
Gdy bardzo mi smutno i źle.

Naucz się modlić za tych,
Co ranią i dokuczają.
Bo nie należą do złych,
Bo pewnie też źle się mają.

Naucz mnie dniem dzisiejszym,
Ciesz się, żyć należycie.
Wczorajszy dzień i jutrzejszy,
Zostawić w pamięci niebycie.

Ulecz mnie Panie z mych lęków,
Co będzie, gdy jutro się stanie?
Z uroków dzisiejszych i wdzięków,
Naucz mnie cieszyć się Panie.

Chcę Panie teraz i tu,
Kochać, pracować i żyć.
Co będzie w jutrzejszym dniu,
Niech nie obchodzi mnie nic.

Zachowaj me serce pogodne,
I godnie naucz mnie żyć.
A kiedy do Ciebie się modłę,
To blisko z Tobą chcę być.



Lidia Szymanowska

CO WY NA TO? HERRMANNOWSKIE PRZYPOMNIENIE!

Wszyscy są wezwani do Królestwa Bożego

„Przeto przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu” (1Kor 1, 26).

W chrześcijańskiej wspólnocie korynckiej, znaleźli się ludzie przeważnie niewykształceni, biedni, z niższych warstw społecznych. Bóg właśnie wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć; i to, co nie jest szlachetnie urodzone według świata, i wzgardzone, to właśnie wyróżnił Bóg. Przez takie postępowanie Bóg chce osiągnąć określony cel: chce, by człowiek zdał sobie sprawę ze swego nędznego położenia i wiedział, że wszystko Bogu zawdzięcza.

Rozważanie tekstu biblijnego z Ewangelii
według św. Mateusza 20, 1-16

Przypowieść o robotnikach w winnicy (czytanie!)

Św. Grzegorz Wielki komentując ten ewangeliczny tekst porównuje pory dnia z wiekiem ludzi. Według takiej interpretacji ranek z pewnością oznacza okres dzieciństwa.

Godzina trzecia (wczesny ranek godzina 9 rano) – lata dorastania: słońce świeci coraz wyżej, człowiek rośnie i zapala się do życia.

Godzina szósta (południe godzina 12) – oznacza młodość, słońce stoi niejako w zenicie, człowiek osiąga pełnię swoich sił.

Godzina dziewiąta (trzecia po południu) – oznacza początek starości, gdyż słońce chyli się ku zachodowi: człowiek zaczyna tracić młodzieńczą werwę.

Godzina jedenasta (godzina przed zachodem słońca) – jest godziną ludzi w bardzo podeszłym wieku.

A zatem to, że robotnicy są wzywani do winnicy o różnych porach dnia, ma oznaczać, że jedni osiągnęli świętość życia jako dzieci, inni w młodości, jeszcze inni jako ludzie dojrzały lub jako starcy. Wszyscy otrzymali po jednym denarze, wszyscy u Boga są równi. Łaska Boża jest zawsze pełna. Winnica Pańska trwa, jest otwarta, kto chce pracować w winnicy, przejdzie przez bramę, która nigdy nie zamyka się przed tymi, którzy sami podejmują taką pracę.

Komentarz św. Grzegorza Wielkiego można odnieść z powodzeniem do zdumiewającej różnorodności powołań w Kościele. Różnorodność ta, zależy nie tylko od wieku, ale także od rodzaju powołań. Właśnie ta różnorodność, czyni bogactwo Kościoła bardziej żywym i konkretnym. Każdy jest powołanym zgodnie z właściwym sobie stanem, charyzmatem i posługą, na przykład – chorzy są skarbem wspólnoty i Kościoła. Wierni jako jednostki, powołani do prowadzenia działalności apostołskiej w różnych warunkach swego życia, powinni pamiętać, że człowiek z natury jest istotą społeczną, i że spodobało się Bogu zjednoczyć wierzących w Chrystusie w jeden Lud Boży, i zespolić w jedno ciało (1Kor 12, 12).

Apostolstwo zespołowe odpowiada doskonale zarówno ludzkim jak i chrześcijańskim wymogom Kościoła w Chrystusie, który powiedział: „Gdzie dwaj albo trzej zgromadzeni są w imię moje, tam i ja jestem pośród nich” (Mt 18, 20). W końcu niech świeccy przepajają miłością swoje życie i w miarę możliwości dają jej wyraz w czynach.

Apostolstwo zaangażowane w parafii

W tym miejscu wypada zastanowić się bliżej nad sprawą wspólnoty i uczestnictwa ludzi świeckich w życiu parafii. Słowa soboru wyjęte z dekretu o apostołstwie świeckich:

„We wspólnotach kościelnych, działalność świeckich jest do tego stopnia konieczna, że bez niej apostołstwo samych pasterzy nie może zwykle być w pełni skuteczne. Świeccy winni nabierać coraz głębszego przekonania o tym, jak bardzo istotne jest apostołskie zaangażowanie na terenie własnej parafii, w ścisłej jedności z duszpasterzami tych parafii”.

„A zatem zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołaniu, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą, łagodnością i z cierpliwością znosząc siebie nawzajem w miłości” (Ef 4, 1-2).

Parafia jest w stanie zaspokoić to zaangażowanie – pragnienie. Przy czynnym udziale zjednoczenia wiernych, może być zarazem „winnicą” i „narzędziem”. Przez powołanie wszystkich ludzi do życia w komunii, powinna stać się otwartym domem i służyć każdemu. (Jak mawiał papież Jan XXIII, źródłem tryskającym w pośrodku osady, do którego wszyscy mieszkańcy przychodzą ugasić pragnienie).



Ks. profesor Teofil Herrmann, przypominał: *Wiara bez czynków jest bez wartości.*

PS. Skrót prelekcji wygłaszanych podczas Dni Formacyjnych dla przewodniczących i ich zastępców, w trzech okręgach diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.

Tadeusz Szadkowski



SPRAWOZDANIA Z ŻYCIA WSPÓLNOT JUBILEUSZE

ARCHIDIECEZJA WROCŁAWSKA

30-lecie Apostolatu Maryjnego we Wrocławiu

W sobotę dn. 13 kwietnia 2013 r. w par. pw. św. Józefa Rzemieślnika odbyła się uroczystość 30-lecia założenia Apostolatu Maryjnego przez śp. ks. Teofila Herrmanna. Dokładna data założenia – sierpień 1983 r. Mszę św. poprzedziła adoracja Najświętszego Sakramentu i modlitwa różańcowa we wszystkich intencjach Apostolatu Maryjnego. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. Dyrektor Jacek Wachowiak. Uczestniczyli wszyscy księża z naszej parafii. Służbę liturgiczną pełnili apostołowie maryjni z naszej parafii, natomiast dary ołtarza składali, zaproszeni na uroczystość apostołowie z wrocławskich wspólnot. Homilię o Matce Bożej i Apostolacie Maryjnym wygłosił ks. Dyrektor Jacek Wachowiak.

Po uroczystej Mszy św. nastąpiły pełne wzruszenia podziękowania skierowane do ks. Dyrektora, obecnych kapłanów oraz do przybyłych gości.

Po uroczystości w kościele wszyscy zostali zaproszeni na posiłek do sali parafialnej. Ks. Dyrektor wygłosił konferencję. Do zebranych przemówił także moderator diecezjalny Wiesław Gąsiorowski i poprzednia moderator Elżbieta Józwiak. Przewodniczące złożyły sprawozdania z działalności Apostolatu Maryjnego w parafiach pozostających pod ich opieką. Spotkanie zakończyło się o godz. 15.00 wspólnie odmówioną koronką do Miłosierdzia Bożego.

Na drugi dzień (14 kwietnia) pod przewodnictwem ks. Dyrektora Wachowiaka odbyła się Niedziela Maryjna.

Teresa Szymczak, przewodnicząca



DIECEZJA ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKA

Jubileusz Apostolatu Maryjnego w Drezdenku

W parafii Przemienienia Pańskiego w Drezdenku, 25 maja obchodziliśmy jubileusz 20-lecia działalności Apostolatu Maryjnego. Powstał on 22 maja 1993 r. w Strzelcach Krajeńskich, kiedy to pięć apostołek z naszej parafii w obecności ks. profesora Teofila Herrmanna złożyło uroczyste ślubowanie. Obecnie do stowarzyszenia należy 46 osób, zmarło 11.

Na uroczystość przybyły grupy Apostolatów Maryjnych z Gorzowa Wlkp. z byłym moderatorem diecezjalnym Tadeuszem Szadkowskim, grupa z Trzebicza z opiekunem duchowym ks. Tadeuszem Wołoszynem, Starego Kurowa, Nowego Drezdenka z opiekunem duchowym ks. proboszczem Zdzisławem Palusem, delegacja z Niegostawia oraz inne grupy modlitewne działające w naszej parafii, zaproszeni goście i osoby nam życzliwe. Swoją obecnością zaszczycił nas były Dyrektor Krajowy ks. Tadeusz Lubelski.

Uroczystość naszą rozpoczęliśmy pieśnią do Ducha Świętego, adoracją Najświętszego Sakramentu i modlitwą różańcową prowadzoną przez siostrę Annę Szóstkę. Przewodnicząca apostołatu Mariola Różańska przywitała wszystkich przybyłych, a zwłaszcza ks. Dyrektora i zaprosiła do wspólnego dziękczynienia za wszystko to, co dokonało się w Stowarzyszeniu przez 20 lat, za wszystkich członków żyjących i nieżyjących, za ka-

płanów, którzy sprawowali opiekę duchową, za chorych i wszystkich ludzi życzliwych Apostolatowi Maryjnemu.

Ks. Dyrektor Tadeusz Lubelski wygłosił konferencję o „gorliwości apostołskiej”. O godzinie 12.00 odprawiona została uroczysta Msza św. z udziałem przybyłych księży i proboszcza naszej parafii ks. Wojciecha Ćwiękały CRL. Eucharystii przewodniczył ks. Marian Dudzik CRL opiekun duchowy Apostolatu Maryjnego z Drezdenka, a słowo Boże wygłosił ks. Dyrektor AMM Tadeusz Lubelski. W czasie Mszy św. uroczyście przyjęto nowych członków do Stowarzyszenia Cudownego Medalika: Annę Uszakiewicz i Henryka Demianiuka.

Członkowie apostołatu aktywnie uczestniczyli w Eucharystii – liturgię słowa prowadziła Jadwiga Demianiuk, modlitwę wiernych – Janina Karg, Maria Chudzik i Zbigniew Różański, komentarz podczas procesji z darami czytała Mariola Różańska, modlitwę po komunii św. – Bernadeta Borodo.

W darze ołtarza ofiarowaliśmy: chleb, owoce, miód, wino, Cudowne Medaliki, czyny apostołskie i dar serca – dwa obrusy ołtarzowe. Na zakończenie Mszy św. przewodnicząca AM Mariola Różańska podziękowała wszystkim kapłanom, gościom i innym grupom modlitewnym, za udział w uroczystości jubileuszowej. Ks. proboszcz Wojciech Ćwiękała złożył wszystkim apostołom serdeczne życzenia, dziękując za współpracę i zaangażowanie w życie parafii.

Po przeżyciach duchowych udaliśmy się na agapę przygotowaną w stołówce szkolnej. W przerwie przewodnicząca przedstawiła sprawozdanie z 20-letniej działalności AM w parafii, następnie ks. Dyrektor wręczył dyplomy uznania i podziękowania za ofiarną pracę, za propagowanie kultu Matki Bożej i gorliwość apostołską, zasłużonym członkom Stowarzyszenia.

O godzinie 15.00 odmówiliśmy koronkę do Miłosierdzia Bożego, po której ks. Tadeusz Lubelski podziękował wszystkim za

modlitewne przeżycie tego dnia i pobłogosławił wszystkim, a my dziękowaliśmy za to, że tchnął nowego ducha w nasz apostołat i umocnił nas w wierze. Spotkanie zakończyliśmy wspólną fotografią.

Każdy otrzymał na zakończenie pamiątkowy obrazek i medaliki, zaprosiliśmy także do obejrzenia wystawy fotograficznej pt. *20 lat Apostolatu Maryjnego w Drezdenku*.

Bogu niech będą dzięki za naszą wspólnotę AM, za dzień pełen bogatych przeżyć, modlitwy i refleksji. Polecamy modlitwom całej wspólnoty owoce tego spotkania.

Następnego dnia w niedzielę 26 maja 2013 r. w Dniu Matki odbyła się Niedziela Maryjna, podczas której na wszystkich Mszach św. kazanie głosił ks. Dyrektor Tadeusz Lubelski, po Mszy św. apostołowie maryjni rozdawali Cudowne Medaliki wraz z modlitwami i informatorami.

Dziękujemy Matce Bożej za Jej dar. Cudowny Medalik, jest dla nas ochroną i drogowskazem na drodze ku świętości. *Wszystko z Niepokalaną!*

Mariola Różańska

15-lecie Apostolatu Maryjnego w parafii św. Józefa w Skarżysku-Kamiennej

Uroczystość jubileuszowa miała miejsce 1 czerwca 2013 r. Poprzedziła ją żarliwa modlitwa w pierwsze soboty miesiąca oraz w każdą środę (rózaniec, nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy).

W dniu jubileuszu zebranych na uroczystości powitał ks. prob. kan. Tadeusz Skrzypczak. Obecny był duchowy opiekun diecezjalny AM ks. kan. Stanisław Bujnowski oraz opiekun parafialnej grupy ks. Jerzy Wojnarski. Przybyły delegacje grup AM działające w diecezji radomskiej, które przedstawiła i po-

witana przewodnicząca AM, Gertruda U. Niziołek. Następnie złożyła sprawozdanie z działalności ap. maryjnych w par. św. Józefa. Zwróciła uwagę na osoby zaangażowane w apostołstwo przed 15 laty i obecnie. Z inicjatywą utworzenia grupy wyszła ap. Wiesława Chyb. Wraz z ap. Marią Stachoń udała się 8 lipca 1998 r. do parafii św. Józefa. Ówczesny proboszcz, ks. dziekan Tadeusz Stańkowski, zaaprobował pomysł i opiekunem duchowym grupy mianował ks. Pawła Stefańskiego. Na przewodniczącą 15-osobowej grupy wybrano ap. Feliksę Lipnicką. Dziś grupa liczy 25 osób. Regularne comiesięczne Msze św. i spotkania formacyjne stały się dla grupy szkołą modlitwy, poznawania Boga i Matki Chrystusa.

Spośród wielu czynów apostołskich na uwagę zasługują zamawiane przez ap. mar. comiesięczne Msze św. w intencji kapłanów (I czwartki – m-ca); 9 „Margaretek” – obejmujących kapłanów codzienną modlitwą; liczne pielgrzymki do miejsc świętych; całodobowe modlitwy różańcowe za Kościół i Ojczyznę; opieka nad biednymi dziećmi i chorymi w parafii; aktywny udział w życiu parafialnym.

Uroczysta liturgia Mszy św. w intencji żywych i zmarłych ap. maryjnych była zarazem wielkim dziękczynieniem Bogu i Niepokalanej za otrzymane łaski. Przewodniczył jej ks. kan. S. Bujnowski. W koncelebrze wystąpił ks. kan. S. Skrzypczak. Główny celebrans w homilii odwołał się do postawy Maryi w *Magnificat* i nawiedzeniu św. Elżbiety. Zachęcał zebranych do naśladowania NMP w gorliwości służby bliźnim i zawierzeniu Bogu. Odniósł się także do pooperacyjnego cierpienia nieobecnej na uroczystości moderator diecezjalnej, Z. Miernik i podkreślił jej zasługi dla AM w diecezji.

W liturgii brały udział:

- ap. Irena Winiarska (czytanie *Pisma Świętego*);
- ap. Anna Jędrzejczyk (modlitwa wiernych);

- ap. Wiesława Chyb (zapowiedź darów ołtarza);
- ap. Gertruda Niziołek (modlitwa po komunii św.).

Adorację Najświętszego Sakramentu i procesję wokół kościoła poprowadził ks. Jerzy Wojnarski. Następnie ap. Romana Ryba odczytała *Akt poświęcenia się Niepokalanej*, a przewodnicząca G. Niziołek odmówiła koronkę do Bożego Miłosierdzia. Dyplomy moderator diecezjalnej za zasługi w pracy dla AM wręczały: z-ca moderator diec. W. Chyb – ks. S. Bujnowskiemu i przewodniczącej G. Niziołek. Przewodnicząca AM – wręczyła dyplomy moderatora założycielkom grupy (W. Chyb i M. Stachoń) oraz ks. proboszczowi T. Skrzypczakowi, ks. J. Wojnarskiemu, ap. Romanie Białek, ap. Feliksie Lipnickiej.

Na zakończenie ks. proboszcz podziękował kapłanom i apostołom maryjnym za długoletnią posługę w Kościele. Podczas agapy zaprezentowały się grupy parafialne. Ap. W. Chyba podkreśliła osiągnięcia AM i wyraziła słowa uznania wobec kapłanów współpracujących ze świeckimi. Diecezjalny opiekun duchowy zaprosił ap. maryjnych na Ogólnopolską Pielgrzymkę AM do tronu Jasnogórskiej Pani (26-27 lipca) oraz podał zadania do realizacji na najbliższy okres. Okolicznościowe obrazki wręczył uczestnikom spotkania ks. J. Wojnarski. Bogu niech będą dzięki! *Wszystko z Niepokalaną!*

Wiesława Chyb, apostołka



ARCHIDIECEZJA GDAŃSKA

Sprawozdanie z Dnia Skupienia

Dzień 29 czerwca br. stał się szczególnym dniem dla naszej wspólnoty, gdyż wtedy przeżywaliśmy Dzień Skupienia.

Do tego dnia przygotowywaliśmy się duchowo i logistycznie. Zadbaliśmy, aby mogli przybyć z najdalszych zakątków niepełnosprawni i starsi członkowie Stowarzyszenia. W tym celu wynajęliśmy autokar, który przywiózł liczną grupę do kościoła pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Pruszczu Gdańskim.

Tam właśnie, dzięki niezwyklej gościnności ks. prałata Stanisława Łady, diecezjalnego opiekuna AMM, odbyło się nasze spotkanie.

Tradycyjnie zgromadziliśmy się wokół kapliczki Matki Bożej, by powitać Maryję pieśnią i modlitwą różańcową. Następnie przeszliśmy do auli domu katechetycznego, sali pięknie przygotowanej przez miejscowy apostołat, gdzie w centralnym miejscu stała figura Niepokalanej ukwiecona różami.

Tematem do rozważania było: *Umartwienie – cnota apostołska*. Ks. Stanisław Łada, w bardzo dogłębny sposób, omówił wszystkie aspekty tej cnoty. Dzięki czemu mogliśmy na nowo przemyśleć i przewartościować nasze rozumienie i praktykowanie umartwienia. Świadczyły o tym wypowiedzi w dyskusji oraz świadectwa.

Najważniejszą godziną tego dnia była Msza św., podczas której 30 kandydatów stało się członkami naszej wspólnoty. Na ich twarzach malowało się wzruszenie. Wszyscy byliśmy szczęśliwi, że tyle osób chce apostołować Cudownym Medaliem i szerzyć kult Niepokalanej.

Gospodarze, apostołat przy kościele Podwyższenia Krzyża Świętego, zadbali również o poczęstunek. Agapa upłynęła w radosnym nastroju. Czulo się wzajemną radość, serdeczność. Boża radość wypełniała nasze serca.

Uwieńczeniem Dnia Skupienia była adoracja Najświętszego Sakramentu. Cisza panująca w kościele pozwoliła na

głęboką, indywidualną rozmowę z Panem Jezusem. Dopiero potem odmówiliśmy koronkę do Miłosierdzia Bożego i litanie do Najświętszego Serca Jezusowego.

Dzień Skupienia był wyjątkowym czasem, czasem łaski i błogostawieństwa Bożego.

Dziękujemy Ci Maryjo i gorąco prosimy, prowadź nas do Swojego Syna każdego dnia. *Wszystko z Niepokalaną!*

Maria Górska, moderator



DIECEZJA BIELSKO-ŻYWIECKA

Opis działalności Apostolatu Maryjnego w Zaborzu Parafia NMP Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej

Wspólnota Apostolatu Maryjnego działa w naszej parafii od października 1993 r., skupiając w grupie 16 osób, ludzi powołanych, którzy kochają Niepokalaną i chcą być Jej wielkimi czcicielami.

Służba drugiemu człowiekowi, służba najbliższym w rodzinie, znajomym oraz modlitwa to cel i pole działania apostolatu, posługując się przy tym Cudownym Medalikiem.

W każdy trzeci piątek miesiąca nasza grupa uczestniczy we Mszy św., a potem spotykamy się w salce katechetycznej. W zamkniętym kręgu rąk pozdrawiamy się słowami: *Wszystko z Niepokalaną*, modląc się wstawienniczo jeden za drugiego, polecając i oddając wszystko Niepokalanej.

Czytamy Ewangelię i teksty biblijne, które są wskazówką do realizacji celów apostołskich. Obecny na spotkaniu ksiądz proboszcz, komentuje dany urywek i służy wskazówkami, tłumaczy i poucza.

Spotkanie kończy się różańcem biblijnym. Oto skrót działalności naszej wspólnoty:

- aktywne włączanie się w życie parafii;
- udział i pomoc w uroczystościach parafialnych;
- prowadzenie w październiku w wyznaczonym dniu tygodnia nabożeństwa różańcowego oraz udział w różańcu w każdy poniedziałek;
- budowa ołtarza Bożego Ciała;
- odwiedziny chorych w domach oraz skromne obdarowywanie;
- zrobienie gazetki w tygodniu Apostolatu Maryjnego, propagującej Cudowny Medalik i prasę o Apostolacie Maryjnym;
- zorganizowanie spotkania opłatkowego;
- udział w zjazdach diecezjalnych;
- udział w rekolekcjach oraz spotkaniach w Pogórzcu;
- udział w corocznej pielgrzymce na Jasną Górę;
- udział w wyjazdach organizowanych przez naszego moderatora p. Urszulę Raszkę i stały z nią kontakt;
- opieka nad kapliczkami przydrożnymi przez apostołkę.

W naszej dotychczasowej działalności staramy się stosować do 10 rad Apostolatu Maryjnego polecając i oddając w ręce Niepokalanej wszystkie sprawy, ufając mocno w przemożną opiekę naszej Matki.

*Anna Tomiczek, przewodnicząca
ks. Jacek Wójcik, opiekun grupy parafialnej*

20 lat Apostolatu Maryjnego w Bąkowie

20 lat Apostolatu Maryjnego to szmat czasu skłaniający do refleksji i podsumowania przeżytego okresu. Mija już 20 lat od czasu, gdy dzięki proboszczowi ks. Jerzemu Hermaisowi został założony Apostolat Maryjny w naszej małej i młodej

parafii, a który był nam szczególnie potrzebny, by przez Maryję prosić o potrzebne łaski i duchowy rozwój parafii. Gromadziliśmy się na Mszach św. w kaplicy powstałej z garażu. Cieszyliśmy się, bo w perspektywie widzieliśmy nasz piękny kościół z obrzeży trzech parafii Strumienia, Pruchna i Golasowic, a o którym wszyscy marzyli. Swoją modlitwą, darami materialnymi i wszechstronnym zaangażowaniem budowaliśmy kościół pw. Miłosierdzia Bożego w Bąkowie. Co miesiąc spotykaliśmy się na Mszach św. w naszych intencjach, słuchaliśmy pięknych homilii i nie ustawialiśmy w modlitwie różańcem w intencji budowy kościoła i osób zaangażowanych i wspierających nasze dzieło. Pielgrzymowaliśmy do sanktuariów maryjnych poznając ich wielkość i znaczenie.

Z ufundowanym sztandarem uczestniczyliśmy w uroczystościach parafialnych. Omawialiśmy 10 rad dla apostołów maryjnych, aby siać i czynić dobro w imię: „cokolwiek uczyniliście...”

Wejście do kościoła – pierwsza Msza św. – to wielka radość jaką przeżyliśmy wszyscy – to dziękowanie Bogu i ludziom za dar, za szczęście mieć swój kościół – i być każdego dnia na Eucharystii i korzystać z jej dobrodziejstw. Dalej zaczęły powstawać w parafii ruchy religijne – Apostolstwo Dobrej Śmierci (ADŚm), dalsze róże różańcowe, szkaplerz św., organizowane były pielgrzymki na spotkanie z Ojcem św. w Ojczyźnie. W roku jubileuszowym rozprowadzone zostały różańce jubileuszowe, modlitewniki do Miłosierdzia Bożego, medaliki, książki o treści religijnej. Objęliśmy modlitwą kapłanów zakładając Betańską Misję Wspomagania Kapłanów i patronatem o. Roberta Ratajczyka będącego na misjach. Dalej zaczęło powstawać wiele cennych inicjatyw: jak duchowa adopcja dziecka poczętego, Apostolstwo Wspomagania Dusz Czystcowych, krucjata różańca za Ojczyznę. Odwiedzamy sys-

tematycznie osoby chore, w podeszłym wieku, potrzebujące wsparcia, niosąc dla nich uśmiech, dobre słowo, medalik, obrazek czy jakąś prasę.

Przyczyniliśmy się do fundacji szat MB, jako wotum dziękczynne Narodu Polskiego na Jasnej Górze. Obecnie trwamy w Wielkiej Nowennie Fatimskiej. Naszym wzorem jest Maryja, Matka Boża, obecna wszędzie tam, gdzie trzeba, zawsze cicha i pokorna. Wsłuchujemy się w Jej słowa: „Uczyńcie, co Syn wam powie” – aby usłyszeć od Niej, co mamy robić. Przyjmując Cudowny Medalik zaprosiliśmy Ją do swego życia, aby nauczyła nas postępować jak Ona. Czujemy się szczęśliwe, że nie zmarnowałyśmy czasu, który Bóg nam dał do służenia Kościołowi, Matce Najświętszej, Bogu i światu.

Nie sposób wymieniść wszystkich spraw, które czyniłyśmy. Wszystko znajduje się w kronikach AM i ADŚm. *Wszystko z Niepokalaną!*

Irena Strząsała



DIECEZJA BYDGOSKA

Pożegnanie Diecezjalnego Opiekuna Duchowego

Dnia 27 czerwca 2013 r. na Mszy św. pożegnaliśmy naszego zacnego opiekuna duchowego diecezjalnego i parafialnego Czcigodnego Ks. Jerzego Basaja CM, który został oddelegowany do pracy duszpasterskiej w Warszawie w parafii św. Krzyża.

Na tej uroczystej Mszy św. moderator diecezjalna – Jadwiga Wilk wygłosiła na cześć odchodzącego od nas Ks. Jerzego poniżej zamieszczoną laudację:



Czcigodny Księżu Jerzy, Opiekunie Duchowy Stowarzyszenia Cudownego Medalika,

Zdarzają się w życiu takie chwile, które trudno wyrazić słowami. Można je tylko odczuwać sercem i duszą. Takim przeżyciem jest pełne wzruszeń dzisiejsze pożegnanie Ciebie, Księżu Jerzy, przez parafian, wspólnoty parafialne, a przede wszystkim Członków Stowarzyszenia Cudownego Medalika z całej diecezji bydgoskiej, którego byłeś duchowym opiekunem parafialnym i diecezjalnym.

Przed siedmioma laty, a jakby przedwczoraj, zjawiłeś się w naszej parafii witany z wielką nadzieją, która tak szybko przemieniła się w niezachwiane przekonanie, że zyskaliśmy prawdziwego Opiekuna naszej maryjnej wspólnoty. Z jakąż życzliwością, łagodnością i ludzką dobrocią – rzuciłeś ziarna cnót chrześcijańskich na grunt naszych serc, które czyniły go coraz żyźniejszym.

Ty jesteś, Czcigodny Księżu Jerzy, nieprzeciętnym kapłanem, obdarzonym charyzmatem wielkiej miłości Pana Boga i Matki Najświętszej. To z Eucharystii czerpiesz wielką moc do służby drugiemu człowiekowi do budowania pomostu, który toruje drogę przejścia ze świata widzialnego i ludzkiego do niedostrzegalnego zmysłami – BOGA.

Uczestnicząc w Eucharystii sprawowanej przez Ciebie, Księżu Jerzy, ma się wrażenie, że człowiek jest autentycznie obecny hen, tam daleko w Wieczerniku wśród apostołów,

gdzie dokonana się ta wielka tajemnica przemiany chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa, a Ty, drogi Kapłanie, jesteś sprawcą tego nadzwyczajnego wydarzenia. Do głębi serca przeżywasz tę tajemnicę, która jednoczy Cię z Bogiem, a Bóg doświadcza Cię i dotyka w sposób szczególny.

Z Eucharystii brałeś to, co Boskie i niosłeś do człowieka – do ludzi. To był istotny sens i wielkość Twojego powołania, Czcigodny Księżu Jerzy. To była wartość pracy i postugi kapłańskiej bogatej i owocnej, dynamicznej i promieniującej na wszystkich, których spotykałeś na swojej drodze, a najbardziej potrzebujących Twojego serca: dzieci szkolnych, dzieci i młodzież niepełnosprawną, którą obdarzałeś szczególną miłością, ludzi starszych, dla których miałeś szczególny szacunek i uznanie oraz tych ludzi świeckich, którzy w pocie czoła pracowali z Tobą, upiększając ten wspólny kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego na chwałę Bożą w związku z różnymi uroczystościami Roku Kościelnego.

W dzisiejszych czasach, gdy jesteśmy świadkami zmasowanych ataków na wartości chrześcijańskie, na Kościół, w czasach wyszydzania patriotyzmu i wartości narodowych, miałeś odwagę nazywać rzeczy po imieniu, przeciwstawiać się panoszeniu się zła, wspierając swoją patriotyczną postawą nasze wysiłki i troskę o to, by ziemia ojczysta, dom, matka i ojciec, rodzina i przyszłość narodu były zawsze nadrzędnymi wartościami dla każdego Polaka.

Dla nas – członków Stowarzyszenia Cudownego Medalika byłeś duchowym przewodnikiem, uczyłeś nas w szkole Maryi jak najlepiej poznawać Niepokalaną Matkę Bożą, jak przybliżać Ją w całym bogactwie i pięknie apostołom maryjnym, jak podziwiać najwyższy przykład doskonałości chrześcijańskiej – zwierciadło prawdziwych cnót i wspólny wykwit ludzkiej natury. Byłeś dla nas wspólnym nauczycielem, boś Ty Ka-

płan Maryjny, Apostoła Maryjny, Czciela Maryi, oddający się Jej ciągle do dyspozycji. Czynisz to w tym oto momencie, w wielkiej pokorze, w zapomnieniu o sobie, bez szukania pochwał, wyróżnień, wdzięczności, lecz wyłącznie dla Bożej chwały.

Ty dobrze wiesz, Drogi Księżu Jerzy, że na Twojej twarzy wypisana jest Twoja miłość względem Niepokalanej, a także piękno Twojego serca, miłość bliźniego, miłość Ojczyzny, serdeczny szczery uśmiech, wdzięk, takt, delikatność. Będzie nam Ciebie bardzo brakowało, chociaż mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych. Ale – niestety – pewne osobowości są niezastąpione. Twoje odejście z parafii jest dla nas wielkim ciosem i przeżyciem, ponieważ zżyliśmy się z Tobą, Drogi Księżu.

Dzisiaj, w ten czerwcowy wieczór, podczas pożegnalnej Mszy św., dziękujemy Ci za opiekę duchową nad naszą maryjną wspólnotą, dziękujemy za wszelakie dobro, które wypłynęło z Twojego serca ku nam, za wspaniałe bogate w treść wykłady wygłaszane na naszych formacyjnych spotkaniach, za wytaczane Boże drogi w naszym życiu, za udzielanie praktycznych wskazań dla życia religijnego członków Stowarzyszenia Cudownego Medalika. Dziękujemy także, za wspólne pielgrzymowanie do sanktuariów maryjnych na terenie naszej Polski, jak również Pragi, Wilna, Lwowa. W tych sanktuariach dane nam było razem przeżyć te szczególne miejsca, gdzie doświadczenia i doznania pielgrzyma spletają się z miłością Boga i Jego Matki.

Na pewno Twoja praca nad formowaniem współczesnej wspólnoty wpłynęła skutecznie na odnowienie i pogłębienie apostołskiego ducha członków naszego Maryjnego Stowarzyszenia. Możesz być pewny, Czciogodny Księżu Opiekunie, że to, co przekazałeś i czym nas ubogaciłeś, a przede wszystkim słowem Bożym i wzajemną miłością nigdy nie zaginie.

Jestem przekonana, Drogi Księżu Jerzy – nasz Opiekunie, że dzisiaj możesz z wielką radością i satysfakcją wyśpiewać swój MAGNIFICAT i wielbić Boga za wielkie rzeczy, jakie pozwolił Ci uczynić w tej parafii.

Nam, członkom Stowarzyszenia Cudownego Medalika, parafianom zgromadzonym wokół tego stołu Pańskiego, przyjaciołom, znajomym, chorym oraz tym, którzy z różnych powodów nie mogli przybyć na tę pożegnalną Mszę św., pozostaje głęboki smutek i żal. Pozyskawszy nasz szacunek i przywiązanie, opuszcza nas Człowiek obdarzony wielkim Bożym darem kaptaństwa na miarę XXI wieku i wyrusza w dalszą duszpasterską drogę.

Niech Duch Święty napełnia Cię stale swoimi darami, a dobry Bóg błogosławi Twojej nowej drodze duszpasterskiej. Matka nasza Niepokalana Cudownego Medalika – Matka Twojego kaptaństwa, Matka codziennych spraw trudnego często posługiwania, niech będzie opiekunką i pośredniczką u Boga, i niech Cię otacza płaszczem Swojej opieki.

Niech świetlana dewiza naszych przodków: „BÓG, HONOR, OJCZYŻNA”, będzie zawsze Twoim drogowskazem w dalszej postudze kaptańskiej.

Życzymy Ci wszystkiego co dobre, co przynosi prawdziwą Radość i mocną Nadzieję. *Szczęść Ci Boże, Księżu Jerzy!*

prof. dr hab. Jadwiga Wilk, moderator diecezjalny





WSPOMNIENIA Z PIELGRZYMKOWYCH SZLAKÓW

DIECEZJA OPOLSKA

Apostolat Maryjny Cudownego Medalika z Grodkowa, z parafii św. Michała Archanioła, w dniu 18 maja 2013 roku, tj. w sobotę o godzinie 8.00 rano wyruszył autokarem na pielgrzymkę do Złotych Hor, do Matki Bożej Pomocnej. W pielgrzymce, którą zorganizowała moderator diecezjalna Helena Balcerek, wzięły udział 54 osoby wraz z ks. opiekunem duchowym Jackiem Piątkiem, który był przewodnikiem pielgrzymki. Pielgrzymka została zorganizowana w intencji umocnienia i wzrostu wiary, nadziei i miłości w naszych rodzinach, i w nas samych, wśród naszych bliskich, znajomych i przyjaciół.

W czasie podróży odśpiewaliśmy *Godzinki ku Czcii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, jak również odmawialiśmy część pierwszą różańca w oparciu o cytaty z *Pisma Świętego* w intencjach Ojca św., biskupów, kapłanów, siostry zakonne, za dzieci, młodzież, za bezrobotnych, za żyjących z dala od Boga, za wyjeżdżających i poszukujących pracy za granicą, za naszą Ojczyznę, jak również o wzrost powołań kapłańskich i zakonnych do zgromadzenia wincentyńskiego. Śpiew i modlitwy prowadzone były przez księdza opiekuna oraz moderatorkę. O godzinie wpół do jedenastej została odprawiona Msza św. koncelebrowana w dwóch językach: polskim i czeskim. Nasz ksiądz odprawił Mszę św. w intencji pielgrzymów. Zaznaczę, że nasze dzieci (było ich

kilkoro) ministrantki i ministranci czytali modlitwę wiernych jak i czytania liturgii słowa.

Po zakończeniu Mszy św. otrzymaliśmy wielką łaskę, gdyż były nam dane do ucałowania relikwie bł. Jana Pawła II, które znajdują się w tym sanktuarium. Następnie udaliśmy się po schodkach na wzgórze obok sanktuarium do małej kawiarenki, gdzie spożyliśmy wspólny posiłek przy stolikach na świeżym powietrzu, podziwiając piękny, górzysty krajobraz porośnięty pięknym drzewostanem. Następnie została odprawiona droga krzyżowa na placu sanktuarium z prośbą o wzrost wiary „z rozważań” ks. Edwarda Stanka.

Następnie udaliśmy się do Żółtych Hor, gdzie zwiedziliśmy piękny kościół, ale wymagający ogromnych nakładów. Po pożegnaniu się z księdzem proboszczem tej parafii, zwiedziliśmy rynek tego miasta. Następnie, w drodze powrotnej dojechaliśmy do miejscowości Biskupiec, gdzie postępują księża benedyktyni. Kościół przepiękny na wysokim wzgórzu, bardzo dużo schodów. Tam odmówiona została koronka do Bożego Miłosierdzia w intencji nawrócenia zatwardziałych grzeszników. Ksiądz przewodnik odczytał najpiękniejsze fragmenty *Pisma Świętego*, które zaproponowane zostały przez uczestników pielgrzymki. Na zakończenie moderator Helena, odmówiła modlitwę do Ducha Świętego, w intencji wszystkich kapłanów bliskich naszemu sercu, prosząc dla nich o dary Ducha Świętego. By Duch Święty ukształtował ich serca na wzór Najświętszych Serc Jezusa i Maryi. By kapłani umocnieni i ożywieni łaską nieśli słowa prawdy i błogostawieństwa pokoju na cały świat. Na pożegnanie, każdy z nas otrzymał medalik św. Bernarda.

Przez całą drogę śpiewaliśmy pieśni religijne, a w kościele w Burgrubicach odprawione zostało nabożeństwo maryjne zakończone pieśnią *Chwalcie łąki umajone, góry, doliny zielone*.

Pragnę nadmienić, iż w czasie podróży urzekło nas piękno przyrody. Miesiąc maj przepiękny, śpiew ptaków, szum drzew... no i to przepiękne sanktuarium na odludziu. Złote Hory to inaczej Złote Góry. Matka Boża Wspomożenia Wiernych – czyli Matka Boża Pomocna w różnych sprawach. Jest szczególną obrończynią życia poczętego. W lasach, w północnej części Jesseników, znajduje się to miejsce, na którym od dawna wydobywano złoto. Kiedyś, w tym miejscu Matka Boża zaoferowała swoją pomoc ziemskiej matce, aby mogła urodzić swoje dziecko w chwilach wielkiego niebezpieczeństwa. W czasach komunizmu złość ludzka wymazała to miejsce z mapy świata. Ludzkie ręce i miłość do Niepokalanej, pozwoliły wybudować piękny kościół, który odwiedzają liczni pielgrzymi z całego świata. To właśnie Matka Boża w Złotych Horach z chęcią wysłuchuje modlitwy zanoszonej do Niej, jako zadośćuczynienie za niszczenie życia. Ta obrona jest wspaniale wyrażona na obrazie stynącym łaskami, gdzie Maryja delikatnie trzyma w dłoniach Swoje Dziecię, a więc Maryja broni Jezusa, który jest samym życiem.

Kustoszem tego sanktuarium od 1999 r. jest ks. Stanisław Lekary. Do tego sanktuarium można przyjeżdżać codziennie.

Pragnę dodać, że w dniu 3 czerwca gościliśmy w naszej parafii pielgrzymów z Lublińca, którzy zwiedzali nasze okolice i w drodze powrotnej wstąpili do naszej parafii. Mieliśmy okazję wspólnie się pomodlić, dziękować i prosić o potrzebne łaski do rozwoju życia duchowego w Stowarzyszeniu Cudownego Medalika. Pomimo niezbyt przyjaznej pogody, pątnicy byli bardzo szczęśliwi i radośni. Kierownikiem tej pielgrzymki był ks. proboszcz Bronisław Jakubiszyn wraz z moderator Wiesławą Bromer oraz przewodniczącą Marylą Jerominek. Pragniemy podzielić się radością ze spotkania naszej piątki apostołek z siostrą Grażynką Płaziak – szarytką, naszą krajanką pochodzącą

z Grodkowa, która w miesiącu czerwcu przebywała na urlopie u swojej mamy apostołki, a obecnie posługuje w Paryżu u Matki Bożej na rue du Bac. Sprawuje ważną funkcję w sekretariacie. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, bo wielka to łaska, ale i też odpowiedzialność. Od siostry tej bije takie ciepło i dobroć. Spędzone z nią chwile i modlitwa, nie mogą być zapomniane. W rozmowie z nami, na naszą prośbę, siostra Grażynka przybliżyła nam życie zakonne oraz spotkania, jak i świadectwa, jakie dzieją się za wstawiennictwem naszej duchowej Matki Niepokalanej.

Na koniec spotkania pomodliliśmy się wspólnie prosząc Maryję o święte powołania do tej służby.

Nasza moderator, serdecznie podziękowała siostrze za spotkanie, prosząc ją by opisała i przesała do naszej redakcji te piękne świadectwa, gdzie wyraźnie widać interwencję Maryi u Boga. Na pożegnanie siostra obdarowała nas pięknymi medalikami w kształcie róży. W środku jest awers i rewers Cudownego Medalika. Byłyśmy bardzo szczęśliwe, że siostra znalazła czas dla nas. Nasze spotkanie odbyło się 6 czerwca po Mszy św.

Kazimiera Zytkevicz, ap. maryjna

RELACJA Z PARAFII ŚW. JÓZEFA W SKARŻYSKU-KAMIENNEJ

Był upalny lipcowy dzień, sobota, 27 lipca 2013 r. Wyruszyliśmy na doroczną pielgrzymkę do Częstochowy: 46 osób z parafii, w tym 28 z Apostolatu Maryjnego. Przewodził nam ks. prob. Tadeusz Skrzypczak. Po drodze mijaliśmy Gidle. Nie sposób było nie wejść do sanktuarium, by pokłonić się Matce Bożej Gidelskiej, która poprowadziła nas dalej. Droga upływała na modlitwie różańcowej i śpiewie pieśni. Mimo upału dzielnie zniostyśmy trudy podróży. Królowa Polski czekała

wraz z przybyłymi wcześniej apostołami maryjnymi z całej Polski. Przeżyliśmy niezapomniane chwile z Matką Bożą pod przewodnictwem ks. biskupa Tadeusza Rakoczego, ks. Dyrektora Jacka Wachowiaka i rzeszy kapłanów – opiekunów diecezjalnych i parafialnych naszego Stowarzyszenia, przewodników wiary. Po Mszy św. i modlitwie koronką do Bożego Miłosierdzia wyruszyliśmy w drogę powrotną, nie zapominając jednak o nawiedzeniu budującego się wciąż Sanktuarium Krwi Chrystusa w Częstochowie, gdzie zostaliśmy pobłogosławieni relikwiami Przenajświętszej Krwi Chrystusa. Zmęczeni, ale zadowoleni, bo umocnieni w wierze, z Bożym błogosławieństwem i radością w sercu, pod opieką Niepokalanej dotarliśmy szczęśliwie do Skarżyska. *Wszystko z Niepokalaną!*
Gertruda Niziołek, ap.

DIECEZJA RADOMSKA NA PIELGRZYMIM SZLAKU

Tegoroczna pielgrzymka AMM na Jasną Górę, zmobilizowała wspólne siły apostołek maryjnych z kilku parafii w diecezji radomskiej. Wynajem autokaru leżał w gestii Wandy Sułek ze Skarżyska Kościelnego. Spisem pielgrzymów zajęłam się przy pomocy Anny Życińskiej z Wąchocka oraz Z. Miernik z Gadki i R. Dziopy z Lipowego Pola. Na pielgrzymkę wyruszyliśmy wczesnym rankiem, zbierając po drodze pielgrzymów ze Skarżyska, Gadki, Lipowego Pola, Wąchocka, Marcinkowa i Wielkiej Wsi. Uzbierał się pełen autokar ludzi (49 osób), choć nie brakowało zamieszania. Jechaliśmy bez moderator diecezjalnej, która przebywa na rekonwalescencji po operacji. Przyjęłam na siebie odpowiedzialność za przygotowanie listy pielgrzymów, zgłoszenia pielgrzymki, programu formacyjnego, przydziału zadań, przygotowania życzeń jubileuszowych dla ks. Dyrektora

Krajowego (odczytałam je w autokarze), zebrania ofiar na cele AMM. Słabości fizyczne, które dopiero po pielgrzymce okazały się bardzo przykre, rekompensowała miłość do Niepokalanej i obowiązek wywiązania się w pokorze z zadań apostoelskich.

Na początku dnia prowadziłam modlitwy poranne dziękczynne, błagalne, wstawienniczą – za kapłanów. Śpiew *Godzinek o NP NMP* prowadziły apostołki z nowo powstałej grupy w Lipowym Polu z przewodniczącą Ryszardą Dziopa. Lipcowy program formacyjny z podręcznika AM przedstawiły wąchockie apostołki: Zofia Banasik, Anna Życińska, Mirosława Bzinkowska. Potem mówiłam o aktualności dogmatu o Wniebowzięciu NMP. Trzecią tajemnicę światła w intencji AM poprowadziły apostołki ze Skarżyska Kościelnego, a nowennę za wstawieniem św. Maksymiliana Marii Kolbego – Maria Raczyńska z Gadki. Pieśni religijne intonowała Maria Arendt z Marcinkowa. Modlitwę różańcową w intencjach AM, ks. Dyrektora Krajowego, moderator diecezjalnej i członków Rady Krajowej, prowadziły Urszula Śrębowata i Wanda Sułek (Skarżysko Kościelne).

Nowe pieśni maryjne śpiewała Alicja Woźniak ze Skarżyska-Kam. Po przerwie odczytałam litanie do Najśw. Krwi Chrystusa, którą mieliśmy obowiązek odmawiać cały lipiec, oddając cześć Zbawicielowi. Dojechalismy szczęśliwie do Częstochowy. Powitalismy indywidualnie Bogarodnicę. Przekazałam organizatorom ogólnopolskiej pielgrzymki zgłoszenie, dary serca od trzech grup (Skarżysko-Kam., Skarżysko Kościelne, Wąchock). Uczestniczyliśmy w niepowtarzalnych wydarzeniach z udziałem rzeszy kapłanów: powitaniach, podziękowaniach, konferencji formacyjnej wygłoszonej przez ks. Jerzego Basaja CM z Bydgoszczy, a potem we Mszy św., w czasie której homilię o wierze, roli Maryi i zadaniach dla apostołów maryjnych we współczesnym świecie wygłosił główny celebrans – ks. bp Tadeusz Rakoczy z diecezji bielsko-żywieckiej. Po odmówieniu

koronki do Bożego Miłosierdzia udałyśmy się w drogę powrotną. Nawiedziłyśmy Sanktuarium Matki Bożej Gidelskiej, a potem już prosto do domu. Śpiew pieśni prowadziła tym razem Alicja Walczyk i Maria Arendt, a modlitwę różańcową U. Śrębowata i W. Sułek. Solowy popis śpiewu, dały dwie najmłodsze uczestniczki pielgrzymki: Natalia Dąbrowska – tegoroczne dziecko pierwszokomunijne z Wąchocka oraz Magdalena Soboń – gimnazjalistka z Marcinkowa. Otrzymały gromkie brawa. Organizatorka pielgrzymki, Wanda Sułek zakupiła medaliki i obrazki z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej, które przew. Urszula Śrębowata rozdała pielgrzymom w autokarze. W intencji AM i pielgrzymów została zamówiona tego dnia Msza św., którą ojcowie paulini odprawią w późniejszym terminie.

Łatwiej było znieść trudy podróży, oddając się wspólnej modlitwie i trosce o bliźnich, zarówno w autokarze, jak i na częstochowskich błoniach. *Wszystko z Niepokalaną!*

Wiesława Chyb, z-ca moder. diecezjalnego

Relację z pielgrzymki dostała również przewodnicząca AM z **Wąchocka** A. Życińska, która zebrała 20 osób, w tym 11 apostołów maryjnych. W swej relacji wspomniała o indywidualnych modlitwach grupy w Sanktuarium Jasnogórskim, w Wieczerniku i na Wałach, o przystąpieniu wielu osób do sakramentu spowiedzi, o zakupie dewocjonaliów, o stałej trosce o starszych, pomocy w potrzebach oraz o włączeniu młodzieży w nurt modlitwy.

Kolejne pielgrzymowanie do tronu Jasnogórskiej Pani wydało pożyteczne owoce.

Zofia Miernik, moderator diec. radomskiej



PROGNOZA-INFORMACJA O MAJĄCEJ SIĘ UKAZAĆ DRUKIEM KSIĄŻCE PT. *ŚWIADECTWA NADZWYCZAJNYCH ŁASK OTRZYMANYCH PRZEZ POŚREDNICTWO NIEPOKALANEJ CUDOWNEGO MEDALIKA*

Jest to suplement do Księgi Jubileuszowej wydanej z okazji XXV rocznicy powstania Apostolatu Maryjnego w Polsce. Wydanie suplementu ma upamiętnić X rocznicę śmierci śp. ks. prof. Teofila Herrmanna, wskrzesiciela Stowarzyszenia Cudownego Medalika.

Nad materiałami zgromadzonymi w suplemencie współpracowali pod kierunkiem moderator krajowej Ewy Pruskiej-Zajdel: Małgorzata Daszczyszak, Janina Barska, Zofia Miernik, Helena Balcerek, Agata Gruzła, Maria Górską, Wiktoria Czesak, Eugeniusz Łukaszewski.

Zgodnie z podjętym przeze mnie zobowiązaniem, w dniu 3 kwietnia 2013 r. książka nosząca tytuł *ŚWIADECTWA NADZWYCZAJNYCH ŁASK OTRZYMANYCH PRZEZ POŚREDNICTWO NIEPOKALANEJ CUDOWNEGO MEDALIKA*, została przesłana do Wydawnictwa Ks. Misjonarzy w Krakowie (WITKM). Po ostatecznej korekcie i złamaniu tekstu do druku liczy 512 str.

Nie ukazała się w sprzedaży podczas pielgrzymki na Jasną Górę, ponieważ Dyrekcja zmieniła plany, co do jej wydania:

1. W pełnym wymiarze potraktowana będzie jako dokument i wydana w ilości 200 egz.

2. Jako *Wybór świadectw* będzie wydana w wersji okrojonej ze wzgl. na cenę i zapewnienie popytu wśród ogółu zainteresowanych. *Wszystko z Niepokalaną!*

Ewa Pruska-Zajdel, moderator krajowy



W odpowiedzi na prośby wielu uczestników tegorocznej pielgrzymki, poniżej zamieszczamy słowa i nuty *Hymnu Apostolatu Maryjnego*.

POD TWOIM IDZIEMY ZNAKIEM!

Tekst: ks. Jan Twardowski

Tyś, Pani, nas pokochała
Twoimi jesteśmy dziećmi
pod Twoim iść chcemy znakiem
i Boga chwalić pieśnią.

Ref. Pod Twoim idziemy znakiem
niosąc Cudowny Medalik,
naucz nas, Pani, jak kochać
i Pana Boga chwalić.

Daj patrzeć Twymi oczami,
wokół z pomocą spieszyć
i każdą dostrzec niedolę
i Ciebie, Pani, cieszyć. *Ref.*

I szerzyć swą wiarę świętą
postawą, modlitwą, czynem.
Pod Twoim idziemy znakiem
my, córki Twoje i syny. *Ref.*



Tyś Pa-ni nas po-ko-cha - ła,* Two - i - mi je - ste śny dzie - ći.* Pod

5 Refren
Two - im iść chce - my zna - kiem,* I Bo - ga chwa - lić pie - śnią. Pod

9 Two - im i-dzie - my zna - kiem* Nio - sąc Cu-do - wny Me - da - lik.*

13 Na - ucz nas, Pa - ni, jak ko - chać* I Pa - na Bo - ga chwa - lić.

ECHA OGÓLNOPOLSKIEJ PIELGRZYMKI

Podczas sobotniego spotkania, w obecności 3100 uczestników tegorocznej Ogólnopolskiej Pielgrzymki, Dyrektor Krajowy AMM ks. Jacek Wachowiak, wręczył Dyplomy Uznania następującym moderatorom diecezjalnym:

IRENIE WOJCIECHOWSKIEJ – za pełnienie funkcji moderatora diecezjalnego w latach 2004-2013 w diecezji wrocławskiej oraz gorliwe szerzenie kultu Niepokalanej Cudownego Medalika.

RYSZARDOWI KLASA – za pełnienie funkcji moderatora diecezjalnego w latach 2000-2013 w diecezji krakowskiej oraz gorliwe szerzenie kultu Niepokalanej Cudownego Medalika.

Ks. Dyrektor Krajowy AMM, z dniem 27 lipca tego roku, nominował na okres pięciu lat, następujących moderatorów diecezjalnych: **EWĘ PLUSKOTĘ** – w diecezji wrocławskiej oraz **KRYSTYNĘ MICHAŁSKĄ** – w diecezji krakowskiej. *Niech Niepokalana Matka Boża otacza ich szczególną miłością i opieką we wszystkich poczynaniach.*



Dyrektor Krajowy AMM wręcza nominację Ewie Pluskocie

ROSNA NASZE SZEREGI

Przed obliczem Jasnogórskiej Pani na Jasnej Górze, 101 kandydatów złożyło uroczyste przyrzeczenie i zostało włączonych w szeregi Apostołów Maryjnych. Pamiętajmy o modlitwie w ich intencji.

Adamska Leokadia	Raszyn	Gromadzka Maria	
Andrzejkiewicz Mirosława		Runice (Drohiczyn)	
	Drezdenko	Grzegorek Bożena	
Argasińska Wanda	Horyniec	Skoński Górny (Ciechocinek)	
Bagińska Józefa	Krupski Młyn	Guziak Stanisława	Pabianice
Bebel Anna	Kielce	Hołuj Sylwia	Nysa
Benysek Maria	Sulechów	Jabłońska Teresa	Chełmno
Bień Maria	Nysa	Kaczorowska Mirosława	Kraków
Bieńko Leokadia	Gorzów Wlkp.	Kamińska Agata	Warszawa
Błada Krystyna	Łódź	Kamińska Maria	Wrocław
Błaszczak Ewa	Łódź	Kazimierzczuk Barbara	
Borzym Jadwiga		Perlejewo (Pieczyński)	
	Perlejewo (Pieczyński)	Klanik Jadwiga	Kraków
Cetnarska Anna	Chełmno	Kloc Kazimiera	Złotogłowie
Chmielewska Lucyna	Maków Maz.	Kondek Ewa	Szczodrkowice
Cieślik Grażyna	Owczary	Kondek Tadeusz	Szczodrkowice
Czyż Stanisława	Narama	Konieczny Piotr	
Dąda Maria	Sandomierz		Międzyzwieć (Skoczów)
Demianiuk Henryk	Drezdenko	Koszyk Filomena	Wrocław
Dobosz Zofia	Krasnosielc	Kowalczyk Bogdana	
Dworakowska Janina	Wrocław		Szczodrkowice
Dyl-Sosnowska Teresa		Kowalczyk Wojciech	
	Szczodrkowice		Szczodrkowice
Fabisiak Anna	Siemiatycze	Krawczyk Małgorzata	Owczary
Fortuna Barbara	Kielce	Krutalewicz Cecylia	Zielona Góra
Frasek Antoni	Miasteczko Śl.	Krzysiek Helena	Mojcza
Frasek Irena	Miasteczko Śl.	Kukier Wanda	Lublin
Fundament Jerzy	Kozierów	Kuśmierkiewicz Irena	
Gawrońska Danuta	Kielce		Gorzów Wlkp.
Gmula Józef	Żerkowice	Lepek Irena	Gdańsk
Gmula Zofia	Żerkowice	Łaguniak Halina	Horyniec
Gogolewska Mirosława		Łudzik Zofia	Narama
	Miasteczko Śl.	Łukomska Danuta	Sulechów

Magniszewski Jan		Sobota Krystyna	Warszawa
	Falenty Nowe (Raszyn)	Sosin Jan	Miasteczko Śl.
Magnuszewska Teresa		Statkiewicz Barbara	Pabianice
	Falenty Nowe (Raszyn)	Stużek Urszula	Lublin
Maj Zofia	Owczary	Szary Teresa	Nysa
Matysik Zofia	Małe Czyste	Szczurko Urszula	Skotośzów
Mikołajewska Helena	Kalisz	Ślusarska Anna	Wrocław
Moczulska Genowefa Ewa		Świątkowska Sławomira	
	Siemiatycze		Piotrków Kuj.
Napieralska Róża	Nowa Sól	Urzewska Salomea	Wrocław
Nawrocki Ryszard	Wrocław	Uszakiewicz Anna Maria	
Nowak Elżbieta Maria	Łódź		Drezdenko
Olszewska Maria	Warszawa	Wiesner Maria	Skoczów
Piątek Helena	Kraków	Własiuk Bronisława	Lublin
Piech Felicja	Miasteczko Śl.	Włodarczyk Halina Barbara	
Pierzyna Barbara	Tarczyn		Pabianice
Pietryszek Lucja	Miasteczko Śl.	Wojsa Janina	Pabianice
Płatek Maria	Danice	Wołyniec Bożena	Drohiczyn
Podolak Jan	–	Wójcik Aleksandra	Lublin
Polniak Jadwiga	Łódź	Wójcik Janina	Lubaczów
Poptawska Jadwiga	Wrocław	Wójcikiewicz Maria	Przemysł
Poręba Leonarda	Nowa Sól	Wólczyńska Halina	Kraków
Puklicz Józefa	Wrocław	Wrzosek Krystyna	Sandomierz
Rynio Barbara	Kielce	Zajac Zofia	Wrocław
Sieńko Lucyna	Owczary	Zarychta Teresa	Warszawa
Sieradz Janina	Lublin	Zubala Krystyna	Oblęgorek

PRZYJĘCI UROCZYŚCIE W PRUSZCZU GDAŃSKIM

Bajon Anna	Gdynia	Kadelska Stanisława	Pruszcz Gd.
Bicka Marianna	Gdańsk	Karczewska Danuta	Gdańsk
Brud Łucja	Pruszcz Gd.	Kopczyk Urszula	Wojanowo
Butowska Helena	Gdańsk	Kosznik Halina	Gdynia
Chalecka Barbara	Gdynia	Kowalczuk Danuta	Pruszcz Gd.
Garnik Adrianna	Gdańsk	Krzyżanowska Natalia Karolina	
Goszczyńska Franciszka	Gdynia		Gdynia
Hebel Krystyna	Gdynia	Matek Barbara	Gdańsk
Jakuć Barbara	Gdańsk	Matek Janina	Gdańsk
Kaczmarek Anna	Gdynia	Pierzchalska Grażyna	Sopot

Przekop Elżbieta	Pomlewo	Słotkowska Regina	
Rataj Krystyna	Gdańsk		Gdańsk-Brzeźno
Rogowska Maria	Gdynia	Sprawka Aniela	Gdynia
Sforek Wanda	Gdańsk	Wiszowaty Dariusz	Gdynia
Sikorska Grażyna	Gdańsk	Witczak Maria	Gdynia
Skowrońska Józefa	Pruszcz Gd.	Wittbrodt Krystyna	Gdynia
Słomska Teresa	Gdynia	Zasada Zofia	Sopot

UWAGA!!!

Apostolat Maryjny dwa razy w roku, w maju i październiku, podejmuje nieustającą modlitwę różańcową w intencji Ojczyzny. Modlitwa trwa bez przerwy cały miesiąc. Podzielona na diecezje, w diecezjach na grupy parafialne, następnie na poszczególnych członków, odmawiana jest w dzień i w nocy.

W zależności od warunków w parafiach, różaniec w intencji Ojczyzny, odmawiany jest wspólnotowo w kościołach, bywa połączony z adoracją Najświętszego Sakramentu. Gdy warunki na to nie pozwalają, np. nocą, odmawiany jest indywidualnie w domach.

PLAN DNI MODLITWY RÓŻAŃCOWEJ W POSZCZEGÓLNYCH DIECEZJACH

- | | |
|-----------------------------|---|
| 1. maja i 1. października | – okręg gorzowski północ |
| 2. maja i 2. października | – okręg gorzowski południe |
| 3. maja i 3. października | – okręg zielonogórski |
| 4. maja i 4. października | – okręg głogowski |
| 5. maja i 5. października | – diecezje: białostocka, drohiczyńska, elbląska |
| 6. maja i 6. października | – diecezja bielsko-żywiecka |
| 7. maja i 7. października | – diecezja bielsko-żywiecka |
| 8. maja i 8. października | – diecezja bielsko-żywiecka |
| 9. maja i 9. października | – diecezja włocławska |
| 10. maja i 10. października | – diecezja gnieźnieńska |
| 11. maja i 11. października | – diecezja gdańska |
| 12. maja i 12. października | – diecezja gliwicka |
| 13. maja i 13. października | – diecezja bydgoska |

- 14. maja i 14. października – diecezja kaliska
- 15. maja i 15. października – diecezja poznańska
- 16. maja i 16. października – diecezja katowicka
- 17. maja i 17. października – Kielce (grupy miejskie)
- 18. maja i 18. października – diecezja kielecka
- 19. maja i 19. października – diecezja kielecka
- 20. maja i 20. października – diecezje koszalińsko-kołobrzeska,
szczecińsko-kamieńska
- 21. maja i 21. października – diecezja lubelska
- 22. maja i 22. października – diecezje opolska, świdnicka
- 23. maja i 23. października – diecezje płocka, łomżyńska, siedlecka
- 24. maja i 24. października – diecezje wrocławska, legnicka
- 25. maja i 25. października – diecezja łódzka
- 26. maja i 26. października – diecezje radomska, rzeszowska
- 27. maja i 27. października – diecezje sandomierska, sosnowiecka,
tarnowska (+ Mielec)
- 28. maja i 28. października – diecezja toruńska (Chełmno)
- 29. maja i 29. października – diecezje zamojsko-lubaczowska,
przemyska
- 30. maja i 30. października – diecezje warszawska,
warszawsko-praska, łowicka
- 31. maja i 31. października – diecezja krakowska, Zakopane-Olcza

Na zakończenie niech każdy zwróci się do Niepokalanej Cudownego Medalika słowami modlitwy, którą w Apostolicie wszyscy tak dobrze znamy, aby Niepokalana wsparła nasze prośby zanoszone w intencji Polski:

*Niepokalana, objawiająca Cudowny Medalik,
Ty obiecałaś wielkie łaski noszącym go i za-
pewniłaś szczególną opiekę tym, którzy Ci ufa-
ją; prosimy Cię, wspomnij na swe obietnice
i spraw, byśmy z obfitości Bożych łask otrzy-
mali zwłaszcza te, których tak bardzo pra-
gniemy. Amen.*

MODERATORZY DIECEZJALNI ODPOWIEDZIALNI SĄ ZA WYZNACZENIE GODZIN
MODLITWY DLA POSZCZEGÓLNYCH GRUP PARAFIALNYCH.

🔔 Z OSTATNIEJ CHWILI 🔔

W dniach od 29 sierpnia do 1 września 2013 r., w Ośrodku Rekolekcyjnym im. Jana Pawła II w Kaniach, pod hasłem: *Ręce przy pracy, serce przy Bogu*, odbywały się dni formacyjne dla moderatorów diecezjalnych AMM. Wśród uczestników dni, byli moderatorzy z długoletnim stażem, nowo powołani i inni członkowie aktywnie działający w swoich diecezjach. Spotkanie było więc wspaniałą okazją do wzajemnego poznania się i wymiany doświadczeń. Szeroko o wygłoszonych przez ks. prof. Waldemara Rakociego bardzo ciekawych konferencjach oraz tematach poruszanych w dyskusjach, napiszemy w kolejnym numerze naszego „Biuletynu”.



Dziś pragniemy poinformować wszystkich, że jednym z punktów programu, był wyjazd wszystkich uczestników do Warszawy na Powązki. Tam, na grobie ks. prof. Teofila Herrmanna CM, nieomal w przededniu X rocznicy Jego śmierci, która przypada 9 września, po wspólnej modlitwie zapalono znicze i złożono kwiaty.

„KAŻDY ZNACZEK WSPIERA MISJE”

Trwa nasza akcja zbierania stemplowanych znaczków pocztowych. Dla przypomnienia zasad, zamieszczamy kilka praktycznych wskazówek:

Prosimy samemu nie odklejać stemplowanych znaczków! Każdy znaczek należy wyciąć z półcentymetrowym marginesem – jeśli jest to niemożliwe, to tak go wyciąć, aby nie uszkodzić. Chętnym i cierpliwym proponujemy segregację na znaczki polskie i zagraniczne. To bardzo ułatwi pracę. W Pieniężnie działa grupa

misyjna, która bezinteresownie nadestane znaczki przygotowuje, sortuje i sprzedaje, a uzyskane fundusze przekazuje na misje. Brak tylko wystarczającej ilości znaczków. Znaczki można dostarczyć do Referatu Misyjnego w Pieniężnie w następujący sposób:

- pocztą, najlepiej raz w roku, gdyż koszt częstych niewielkich wysyłek zazwyczaj przewyższa wartość ofiarowanych znaczków;
- przynieść na Spotkanie Rejonowe organizowane przez Referat Misyjny z Pieniężna;
- osoby mieszkające w pobliżu werbistowskich domów misyjnych lub regularnie je odwiedzające, po wcześniejszym upewnieniu się, mogą zostawić zebrane znaczki, które zostaną dostarczone okazją do Pieniężna;
- kto odwozi dzieci na „Wakacje z Misjami” może przywieźć je do Ocypla.

Znaczki prosimy przesyłać na adres:

REFERAT MISYJNY KSIĘŻY WERBISTÓW, KOLONIA 19; 14-520 PIENIEŻNO

Z DOPISKIEM: „KAŻDY ZNACZEK WSPIERA MISJE”

✝ Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ ✝

W dniu 18 sierpnia 2013 roku odeszła do Domu Pana Śp. Dzinia Januszewska, apostołka z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Nowogrodzie Bobrzańskim (okręg Zielona Góra).

Należała do Apostolatu Maryjnego od 2000 r. Przez wszystkie lata, aktywnie uczestniczyła w życiu parafialnej i okręgowej wspólnoty AMM. Śp. Dzinia, uczestniczyła w każdej organizowanej pielgrzymce, wspierała Apostolat Maryjny swoją modlitwą i ofiarnością. Odeszła na spotkanie z Niepokalaną po długiej chorobie. *Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie.*

*Jolanta Chabraszewska, przewodnicząca
AMM w Nowogrodzie Bobrzańskim*

Podręcznik AMM (trzy tomy)	– 36 zł w oprawie miękkiej – 45 zł w oprawie twardej
Przewodnik	– 5 zł
Statut AMM	– 2 zł
Kwartalnik	– 3,5 zł
Promienie Pośredniczki Łask: roczniki archiwalne 2000	– 1 zł
O apostołstwie świeckich	– 5 zł
Tajemnica Maryi (rozważania)	– 7 zł
Refleksje na miesiąc maj	– 5 zł
Nowe Rozważania Na Miesiąc Maj	– 8 zł
Modlitewnik	– 12 zł
Różaniec biblijny i wynagradzający	– 5 zł
Jak Ci, Maryjo, dziękować? – modlitewnik	– 5 zł
Nowenna	– 2 zł

CENY MEDALIKÓW

Medaliki aluminiowe	– małe: 12 groszy, duże: 50 groszy
Medaliki żółte małe	– 15 groszy
Medaliki srebrne – w zależności od wielkości	– 5 zł, 7 zł
Medaliki posrebrzane (dwie wielkości)	– 20 i 30 groszy
Medaliki niebieskie zatapiane („teзка”), 2 rodzaje	– 70 i 90 groszy
Duży medal metalowy	– 8 zł
Oznaka logo AMM	– 5 zł
Breloki z medalikiem	– 2 zł

FOLDERY

ABC Cudownego Medalika	– 30 groszy
Noście Cudowny Medalik (dla księży)	– 80 groszy
Stowarzyszenie Cudownego Medalika	– 40 groszy
Pamiątka przyjęcia Cudownego Medalika	– 15 groszy
Modlitwa dzieci za dzieci	– 10 groszy
„Tylko Bóg”	– 5 groszy
Dla młodzieży folder	– 10 groszy

Materiały pomocnicze do gablot, można zamówić telefonicznie i e-mailem: Witold Kobus tel. 72 372-43-73, aga@icenter.pl lub bezpłatnie kopiować z naszej strony www.apostolat.pl

ZAMÓWIENIA NA MEDALIKI

prosimy składać do s. Stanisławy: tel. 18 201 19 05 ton 15
we wtorki, środy, czwartki, piątki
w godz. 10.00-12.00 i 16.00-18.00

ZAMÓWIENIA NA PUBLIKACJE

do Wydawnictwa ITKM: tel. 12 422 88 77 w. 222

SPIS TREŚCI

SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO.....	4
Rozważanie wygłoszone podczas Apelu Jasnogórskiego	7
FORMACJA	
Konferencja ks. Jerzego Basaja	10
WIZJE MEDALIKA	21
SERWIS ORRK	24
POEZJA	
Naucz mnie.....	29
CO WY NA TO? HERRMANNOWSKIE PRZYPOMNIENIE!	30
SPRAWOZDANIA, Z ŻYCIA WSPÓLNOT, JUBILEUSZE	
30-lecie AMM we Wrocławiu	33
Jubileusz AMM w Dreźnie.....	34
15-lecie AMM w parafii św. Józefa w Skarżysku-Kam.	36
Sprawozdanie z Dnia Skupienia	38
Opis działalności AMM w Zaborzu – Parafia NMP Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej.....	40
20 lat AMM w Bąkowie.....	41
Pożegnanie Diecezjalnego Opiekuna Duchowego.....	43
WSPOMNIENIA Z PIELGRZYMKOWYCH SZLAKÓW	48
OGŁOSZENIA I INFORMACJE	55
Z OSTATNIEJ CHWILI.....	63
Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ	64
CENNIK	65

Wszystko z Niepokalaną!

Z ŻYCIA NASZEJ WSPÓLNOTY



Wspólnota AMM z Bydgoszczy,
na pożegnaniu swojego opiekuna
diecezjalnego ks. Jerzego Basaja CM



Moderator diecezji gdańskiej Maria Górską,
wśród uczestników Dnia Skupienia



Grupa jubileuszowa z Drezdenka
(Okręg Gorzów Wlkp.)



Księża opiekunowie i apostołowie
jubileuszowej grupy w parafii św. Józefa
w Skarżysku-Kam.



Modlitwa uczestników Zjazdu w Kaniach,
przy grobie ks. prof. Teofila Herrmanna CM



Modlitwa w Kaplicy NMP Niepokalanej
Cudownego Medalika w Warszawie na ul. Radnej
i pamiątkowe zdjęcie uczestników zjazdu



**MATERIAŁY NADESŁANE PO ODDANIU *BIULETYNU*
DO DRUKU ZAMIESZCZANE BĘDĄ W NASTĘPNYM NUMERZE.
O KOLEJNOŚCI UKAZANIA SIĘ MATERIAŁÓW
DECYDUJE REDAKTOR NACZELNY.**



LISTY DO REDAKCJI

prosimy nadsyłać na adres:

Ewa Zajdel, ul. Topolowa 2, 05-090 Raszyn

tel. 22 720-19-18; 501-893-488; ewa.zajdel@wp.pl

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, przeredagowywania
oraz zmiany tytułów otrzymanych materiałów.*

Autorów prosimy o podanie telefonów kontaktowych.



AMM

**„Biuletyn” redaguje międzydiecezjalny
zespół Apostolatu Maryjnego
pod kierunkiem moderatora krajowego.
Redaktor naczelny – Dyrektor Krajowy AMM
Ks. Jacek Wachowiak CM**

www.apostolat.pl

www.szarytki.pl www.misjonarze.pl

www.waldemarrakocy.pl